

GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV

WARSZAWA, SOBOTA, 9 SIERPNIA 1947 R.

Nr 217 (962)

Specjalny korespondent „Głosu Ludu“ donosi z Londynu:

Oburzenie wśród posłów Labour Party po kapitulanczkiej mowie Attlee

Mimo silnej opozycji projekt rządowy przeszedł w drugim czytaniu

Specjalny korespondent „Głosu Ludu“ donosi z Londynu: Prąd opozycyjny w szeregach posłów Partii Pracy, które ujął się natychmiast po wczorajszej kapitulanczkiej mowie premiera Attlee, zmusił rząd już dzisiaj do pierwszego ustępstwa. Rząd zgodził się na odbycie specjalnego zebraństwa labourystowskich członków parlamentu dla przedyskutowania przemówienia Attlee. Zebranie to ma się odbyć w poniedziałek. Przewiduje się, że zostanie na nim zaatakowana polityka rządowa w sprawie nacjonalizacji przemysłu stalowego.

Członkowie Partii Pracy — posłowie do parlamentu, wyrazili głębokie niezadowolenie z powodu braku zdecydowanej linii w polityce Attlee.

Wielu posłów podpisało memoriał potępiający odrzucenie zaproponowanych zarządzeń w duchu socjalistycznym i żądający zwolnienia specjalnego zebraństwa dla ich omówienia.

Szczególne niezadowolenie odczuwa się w związku z tym, że Attlee cofnął się przed przeprowadzeniem nacjonalizacji przemysłu stalowego. Obie aktywne grupy partii — zarówno „politycy“ jak i związkowi zawodowi czują się tym głęboko dotknięte.

Poważne zaniepokojenie wywołuje również perspektywa oszczędności, przeprowadzonych w kraju bez jednoczesnego oszczędzania na armii, której liczebność wciąż jeszcze przekracza milion. Wszystkie te nastroje są tym silniejsze, ponieważ w ciągu ubiegłego tygodnia zapewniano członków Partii Pracy, że opracowany zostanie prawdziwie socjalistyczny plan.

W chwili obecnej jednym z zasadniczych czynników jest czas. Kierownictwo Partii Pracy, które w grze na zwłokę ma za sobą doświadczenie całych pokoleń, spodziewa się, że uniknie całej sily oburzenia, narastającego w szeregach partii dzięki wakacjom parlamentarnym, które rozpoczynają się we czwartek. Przyszłość zależy od szybkości, z jaką niezadowolenie, panujące w masach partyjnych potrafi znaleźć pełny wyraz w działaniu.

Rada Generalna Kongresu Związków Zawodowych zawiadomiła rząd angielski, że zaniechanie planu upaństwowienia przemysłu metalurgicznego może mieć bardzo poważne następstwa.

Vincent Tewson, sekretarz generalny Rady oraz jego koledzy oświadczyli ministrom, że wyżej wymieniona propozycja rządu spotka się niewątpliwie z bardzo surową oceną ze strony członków związków zawodowych.

Związki i zawodowe oraz niektóre koła administracyjne uważają, że rząd używa kryzysu ekonomicznego jako alibi.

Tymczasem poza plecami rządu stoi posępna figura Sir Andrew Duncana, kierownika wielkokapitałistycznej „Iron and Steel Federation“.

Wydaje się, że Sir Andrew wywiera dość duży wpływ na min. Johna Wilmota, który przez pewien czas podczas wojny był jego podsekretarzem w Ministerstwie Zaopatrzenia.

Stanowiąc i konkretnie myślący baron stalowy wyszukuje każdą nadarzającą się sposobność, aby tylko wykazać ministrowi, że upaństwowienie jest nieracjonalne oraz że wywoła ono spadek produkcji.

Poza tym, jedną z poważniejszych stron w tej sytuacji jest polityka zagraniczna rządu. Rząd Attlee obawia się, że upaństwowienie przemysłu metalurgicznego może być kamieniem obrazy dla Wall Street.

LONDYN, 8.8. (PAP). — W kołach lewicowych labourystowskiej, konsolidującej się obecnie wokół grupy „Keep left“, program rządowy nazywa się „planem czekania na dolary“. Zwraca się uwagę na to, że rząd nie zapowiada żadnych zmian w dziedzinie polityki zagranicznej, co nieuchronnie musi doprowadzić do katastrofy gospodarczej Wielkiej Brytanii. Zaniepokojenie w kołach lewicowych Labour Party jest tak poważne, że na żądanie rzeczników grupy „Keep left“ odbędzie się w poniedziałek posiedzenie grupy parlamentarnej Labour Party.

Na posiedzeniu tym krytycy zamierzają oskarżyć premiera Attlee o wprowadzenie w błąd posłów Labour Party. Grupa „Keep left“ opracowała memorandum, które ma być przedstawione premierowi Attlee. Memorandum to zawiera ostrzeżenie pod adresem rządu Labour Party, że kontynuowanie jego dotychczasowej polityki grozi nie tylko utratą wpływu Labour Party, lecz zawiera również niebezpieczeństwo dla Wielkiej Brytanii.

Konserwatywny „Daily Express“ atakuje rząd za to, że zawarł niefortunny układ finansowy ze Stanami Zjednoczonymi i przyjął pożyczkę, która hamuje odbudowę Wielkiej Brytanii.

Richard Crossman, który często krytykował politykę rządu, powitał z zadowoleniem projekt rządowy. Poseł Crossman wyraził ubolewanie z powodu niepowodzenia dotychczasowych rokowań handlowych ze Związkiem Radzieckim.

Po przemówieniach szeregu mówców przystąpiono do głosowania.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

Wniosek konserwatystów o odrzucenie projektu ustawy upadł. Za wnioskiem padło 251 głosów, przeciwko wnioskowi 148. Następnie bez dalszego głosowania uznano, że projekt przeszedł w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się w poniedziałek i następnie projekt przejdzie do Izby Lordów.

400.000 dziennego nakładu osiągnęła „Trybuna Robotnicza“

Wyraży uznania od owarzysza Wiesława

Do KOLEKTYWU REDAKCYJNEGO I ADMINISTRACYJNEGO „TRYBUNY ROBOTNICZEJ“ w Katowicach

W imieniu KC PPR wyrażam Wam uznanie za osiągnięcie przekroczenie 400 tysięcy egzemplarzy codziennego nakładu „Trybuny Robotniczej“.

Realizując linię partii, nie szczędzicie sił, aby „Trybuna“ służyła jak najwierniej ludowi pracującemu, aby uzbrajała go do walki do nowych zwycięstw w budownictwie Polski Ludowej, aby stała się trybuną, z której rozlegający się głos prawdy skupi wokół niej miliony partyjnych i bezpartyjnych demokratów.

SEKRETARZ GENERALNY KC PPR
(—) WL. GOMULKA-WIESŁAW

REDAKCJA „TRYBUNY ROBOTNICZEJ“
KATOWICE

Z okazji przekroczenia przez „Trybunę“ 400 tysięcy nakładu dziennego przesyłamy Wam gorące popieranie i podziękowania.

„Trybuna Robotnicza“ potrafiła stać się prawdziwym organem nie tylko Śląsko-Dąbrowskiego, przemysłowego i proletariackiego serca Polski, lecz również rozległych terenów sąsiadujących z tym Zagłębiem. Potrafiła objąć swymi wpływami przemysłowe ośrodki odzyskanej Śląska Dolnego i rolnicze przede wszystkim tereny Małopolski — nosząc wszędzie słowo popierawskiej prawdy, mobilizując masy robotnicze i chłopskie do budownictwa Polski Ludowej.

„Trybuna Robotnicza“ potrafiła wytworzyć swoisty typ pisma robotniczego — popularnego, o masowym zasięgu, a równocześnie o wyraźnym, bojowym obliczu politycznym, ostrego narzędzia ruchu robotniczego w walce z wstecznością i reakcją. „Trybuna Robotnicza“ potrafiła mocno powiązać się z masami pracującymi swego terenu, kładąc w ten sposób fundamenty pod szeroki rozwój pisma.

Z okazji Waszego wielkiego osiągnięcia życzymy dalszych postępów na dotychczasowej drodze — drodze wierniejszej służby klasie robotniczej i Polsce Ludowej.

KOMITET REDAKCYJNY „GŁOSU LUDU“

Turcja żąda wielkich sum za pomoc w dławieniu ruchu ludowego w Grecji

USA ma pośredniczyć w złagodzeniu żądań tureckich

MOSKWA, 8.8. (PAP). Agencja TASS powołując się na korespondenta „New York Times“ donosi, iż rząd grecki zwrócił się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o wysłanie do Grecji „symbolicznych sił zbrojnych“, składających się z oddziałów lądowych i lotniczych.

LONDYN, 8.8. (PAP). Jak donosi agencja Reutera, w dniu 7 sierpnia amerykański „Hastings“ ze sprzętem wojskowym dla armii greckiej. Broń

ta została przysłana w ramach umowy o pomocy amerykańskiej dla Grecji. W najbliższej przyszłości oczekiwane są trzy dalsze okazy.

LONDYN, 8.8. (PAP). Dziennik ateński „Eleftheri Ellada“ donosi, że w ciągu ostatnich dwóch dni rząd grecki ponownie rozpatrywał sprawę udziału tureckich sił zbrojnych w walce przeciwko armii demokratycznej.

Ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła, gdyż rząd grecki uważa pewne warunki wysunięte przez Turcję za zbyt uciążliwe. Dotyczy to zwłaszcza kosztów utrzymania tureckich oddziałów okupacyjnych, pewnych ustępstw terytorialnych na rzecz Turcji oraz daty wycofania sił tureckich.

Dziennik podkreśla z naciskiem, że prawdziwość tych informacji, otrzymanych z najbardziej wiarygodnych źródeł, nie ulega najmniejszej wątpliwości.

MOSKWA, 8.8. (PAP). Agencja TASS donosi z Aten, że w nocy z 5 na 6 sierpnia 300-osobowy oddział powstańców zaatakował miasto Arachow, w Beoicji w odległości 30 km na zachód od Lavadii. Po przełamaniu oporu garnizonu, oddziały żandarmerii i uzbrojonych monarchistów, powstańcy zajęli miasto. Wszyscy oficerowie oraz 17 żołnierzy garnizonu zginęło. Los pozostałych żołnierzy jest nieznany.

Oficjalny komunikat rządowy, jak również depesze w prasie prawniczej nie podały strat powstańców.

MOSKWA, 8.8. (PAP). Omawiając kwestię zaproszenia wojsk tureckich do Grecji, którą rozpatruje rząd grecki, dziśszą „Prawda“ w korespondencji z Aten twierdzi, że Turcy za pomoc w dławieniu ruchu ludowego w Grecji żądają wielkich sum na utrzymanie tureckich wojsk okupacyjnych oraz ustępstw terytorialnych na rzecz Turcji.

„Turcja chciałaby zarobić na walce z demokratami greckimi“ — pisze „Prawda“ — donosząc następnie o tym, że rząd grecki zwrócił się do rządu USA z prośbą o pośrednictwo w tym celu, by Turcja zmieniła swe warunki. Dziennik podaje, że partycypanci toczą zwycięskie walki w Beoicji i na Peloponezie. Więści o zwycięstwach partyzantów i rozszerzaniu się ich wpływ

Świat w ciągu doby

Pod naciskiem
wielkiego kapitału

Premier Attlee przedstawił Izbie Gmin swój program działania. Przedstawił — w chwili niezwykle krytycznej.

Symantyka Wielkiej Brytanii wymaga bowiem decydujących rozstrzygnięć. Albo Anglia zdobędzie się na zbawczy wysiłek, wkroczy na drogę reform gospodarczych i społecznych i w rezultacie czyszcza pełnię suwerenności, wspartą o nową politykę, albo... w dalszym ciągu staczać się będzie w ramiona władców z Wall Street, które mają wiele podobieństw z markami ośmiornicy.

Plan zarządzeń gospodarczych, przedłożony przez premiera Attlee odsłonił całą słabość i niedoświadczenie rządu. Znalazł on poparcie zalet w części klubu parlamentarnego Labour Party, stroniąc od rządowego. Cały kraj powiłał „plan Attlee” krytycznie.

Nie oznacza to bynajmniej, by wszystkie ugrupowania wypowiedziały się przeciwko planowi byłby jednolite w swym stanowisku. Konserwatyści i cała prawica społeczna na polu polityki „plan Attlee” jako polowiczny i niewystarczający. Konserwatyści pragnęli obarczenia kosztami kryzysu wyłącznie klas pracujących, przy jednoczesnym oszczędzaniu klas posiadających. Można przypuszczać, że opozycja konserwatywna jest poza tym podkrotowana względami politycznymi. Chodzi im niewątpliwie o skompromitowanie rządu Labour Party. Najważniejszą rolę ten przez swą chwalebą politykę walczy z tego sam przyczynia.

Z najostrożniejszą krytyką spotkał się „plan Attlee” na lewicy swojej własnej partii i w kołach komunistycznych. Nie może to ani nie powinno dla nikogo stanowić niespodzianki, gdyż plan rządu Labour Party nie tylko nie przewiduje zmian w dotychczasowej polityce uległości wobec USA, ale przerzuca główny ciężar tej polityki na barki mas pracujących.

Przedłużenie czasu pracy i ograniczenie spoczynku — czyli po prostu mówiąc: WIĘCEJ PRACY I MNIEJ JEDZENIA — oto środki, mające uratować angielską gospodarkę. Poza tym plan przewiduje wprawdzie zwiększenie eksportu i podniesienie wydajności rolnictwa — ale są to OBIĘTNICE BEZ POKRYCIA, zwłaszcza jeśli się zważy, że zależność Anglii od amerykańskich finansjery, w wypadku kontynuowania obecnej polityki, nieumniejszenie wzrosnie.

Lewica społeczna Anglii nie na tej drodze pragnęła szukać ratunku. I całkiem słusznie zaatakowała ona „plan Attlee” od strony zasadniczej. Stwierdziwszy, że droga obrona przez Attlee i Bevina nie ma nic wspólnego z socjalizmem, lewica społeczna wystąpiła z zupełnie odmiennym programem działania, który chciała by widzieć jako program labourystowskiego rządu Wielkiej Brytanii.

A więc NIE PRZEDŁUŻENIE CZASU PRACY, JAKO ŚRODEK PODNIESIENIA PRZEMYSŁU I UPADKU — A NACJONALIZACJA PRZEMYSŁU, JAKO PODSTAWA ODRÓDZENIA GOSPODARSTWA.

NIE OGRANICZENIE IMPORTU I OGRANICZENIE SPOŻYCIA, A OZWIWIONE STOSUNKI HANDLOWE Z KRAJAMI DEMOKRACYJNYMI, A PRZED E WSZYŚKIM Z ZSRR.

Nie „symboliczna” demobilizacja załadowa 80 TYSIĘCY ŻOŁNIERZY, a rzeczywiste radykalne ZMNIENIENIE STANU LICZEBNEGO ARMII, KTÓRA DZIŚ JESZCZE LICZY OKOŁO 1.300.000.

NIE POLITYKA NIEPOKOJÓW I POPIERANIA REAKCJI W RÓŻNYCH STRONACH I KRAJACH ŚWIATA, A POLITYKA POKOJU I WSPÓŁPRACY Z NARODAMI DEMOKRACYJNYMI.

NIE UZALEŻNIENIE SIĘ OD AMERYKI I JEJ FINANSJERY, ALE CAŁKOWITA SUWERENNOŚĆ GOSPODARSTWA I POLITYCZNA WIELKOŚĆ BRYTANII.

Lewica społeczna w Anglii zaczyna dostrzegać, że przyczyna zła w wewnętrznej i międzynarodowej sytuacji Anglii tkwi nie w nieumiejętności ułożenia takiego czy innego planu, lecz posiada społeczne, KLASOWE ŹRÓDŁO.

Trudno w tej chwili powiedzieć kłedy Anglii wkroczy na właściwą drogę dalszego rozwoju. Sily wsteczne na wyspach brytyjskich są potężne a i nacisk Ameryki też nie jest mały. Więc: Dokąd zdąży Wielka Brytania?

Czy Francja wyrazi zgodę na podwyższenie produkcji stali w Zagł. Ruhry? Waszyngton i Londyn sądzą że tak — mimo zaprzeczeń Quai d'Orsay

PARYŻ, 8.8 (PAP). Prasa paryska wyraża poparcie stanowiska rządu francuskiego, który w związku z notą anglo-amerykańską podkreślił konieczność bezpodstępnego udziału Francji w rozmowach, dotyczących podniesienia produkcji przemysłowej Niemiec.

„Ce Matin” pisze, że notę anglo-amerykańską należy uważać za presję Stanów Zjednoczonych wywieraną na Francję, celem uzyskania jej zgody na zwiększenie strefy francuskiej ze strefą anglo-amerykańską.

„Franc Tireur” sądzi, że celem noty jest wysondowanie opinii francuskiej. „Czy zmienili pan zdanie w sprawie Ruhry?” — zapytuje Marshall Bidault. Zdaniem sprecyzowania stanowiska Francji sformułowane przez Marshalla pozostaje w bezpośrednim związku z przekonaniem Waszyngtonu i Londynu o zmianie stanowiska Quai d'Orsay mimo zaprzeczeń.

W pewnych okolicznościach wyraził zgodę na podwyższenie produkcji stali w Zagłębiu Ruhry.

„Humanite” atakuje gwałtownie politykę ministra Bidault. Jest coraz bardziej widoczne — pisze dziennik — że Amerykanie pragną nas postawić wobec faktów dokonanych.

Plan podniesienia produkcji stali Niemiec byłby najpierw ustalony przez Anglię i Stany Zjednoczone, a potem dopiero zapyta się nas, co o tym myślimy. Zastrzeżenia nasze miałyby jedynie charakter formalny. Dziennik zwraca uwagę na wiadomość „New York Herald Tribune”, że w kołach amerykańskich rozważa się możliwość udzielenia Francji pilnej pożyczki pod pewnymi warunkami, w czym pismo widzi dążność do podporządkowania gospodarki francuskiej — gospodarce amerykańskiej.

„Francja zagrożona bezpośrednią ingerencją w swoją politykę wewnętrzną i gospodarczą, zagrożona dewaluacją — oto pierwsze rezultaty zachodniej polityki Quai d'Orsay” — kończy dziennik.

NOWY JORK, 8.8. (PAP). W kołach politycznych Waszyngtonu twierdzą, że między sekretarzem Stanu Marshalla a ministrem wojny Royall'em za rysowały się poważne nieporozumienia. Jak wiadomo, tydzień temu na skutek demarche Francji, Marshall polecił wstrzymać ogłoszenie nowego planu podniesienia produkcji przemysłowej Niemiec zachodnich. Jednocześnie w liście do ministra Bidault Marshall podkreślił, iż sprawa ta nie zostanie ostatecznie zdecydowana bez zasięgnięcia opinii Francji.

Tymczasem minister Royall, który udał się do Niemiec dla odbycia konferencji z generałem Clay'em i innymi dowódcami amerykańskimi w Europie, oświadczył w Berlinie, że decyzje w sprawie Niemiec zostaną powzięte wyłącznie przez USA i Wielką Brytanię oraz zaprzeczył, jakoby Stany Zjednoczone zobowiązały się do zasięgnięcia w tych sprawach opinii Francji.

Minister Marshall jest podobno głęboko niezadowolony z oświadczenia Royalla. Cała sprawa oprze się prawdopodobnie ostatecznie o prezydenta Trumana, który zdecydował, jaka rola zostanie przyznana Francji w ustalaniu poziomu produkcji przemysłowej Niemiec.

W Waszyngtonie twierdzą, że obecny spór wykracza poza ramy zwykłych różnic poglądów między departamentem Stanu a ministerstwem wojny, które bywały na porządku dziennym od czasu, gdy armia, po wybuchu wojny, zaczęła odgrywać rolę w polityce zagranicznej USA. Obecny nieporozumieniem nadaje się szczególnie ważne znaczenie z uwagi na to, że mogą one wpłynąć na politykę Francji.

Współoskarżenia obciążają Petkowa. Bułgarski faszysta liczył na interwencję z zagranicy

SOFIA, 8.8 (PAP). W dalszym ciągu rozprawy sądowej przeciwko Petkowowi i badani byli współpracownicy zaskarżeni wraz z nim na ławie oskarżonych.

Pik Marko Iwanow przyznał się do winy stwierdzając, że pod wpływem Petkowsa wziął udział w tworzeniu organizacji podziemnej pod nazwą „Unia Wojskowa”. Wymienił on kilku wyższych oficerów zamieszanych w tę aferę. Kończąc swe zeznanie Iwanow raz jeszcze wyraził skruchę i zaapelował do oficerów by uczciwie współpracowali z frontem ojczyznianym.

Następnie przesłuchiwany był Dymitr Iwanow b. sekretarz lokalnej organizacji opozycyjnej, a później zastępca sekretarza generalnego opozycyjnej partii chłopskiej, na czele której stał Petkow. Z jego zeznań wynikało m. in., że w szeregi

konieczność wprowadzenia wysokich taryf prewencyjnych, ponieważ import towarów amerykańskich podrywa rozwój życia gospodarczego. Ten opór kół demokratycznych uniemożliwił dotąd zawarcie forsowanej przez St. y Zjednoczone umowy o wspólnej obronie półkuli zachodniej. Obecnie kół ta występuje przeciwko zawarciu umowy o standardyzacji broni i wprowadzeniu jednokrotnego systemu organizacji armii, wychodząc ze słusznego założenia, że państw Ameryki Południowej nie grozi żadne niebezpieczeństwo, zaś umowa ta ma na celu utrwalenie hegemonii kapitalu monopolistycznego USA w tych krajach.

Ogromne koncesje USA w Ameryce Płd. Stany Zjednoczone popierają najskrajniejszą reakcję

MOSKWA, 8.8. (PAP). — W związku z rozpoczynającą się 15 sierpnia konferencją ministrów spraw zagranicznych państw kontynentu amerykańskiego, dziennik „Izwestia” stwierdza, że wpływy USA w państwach Ameryki Poł. wzmogły się znacznie podczas ostatniej wojny.

Stany Zjednoczone, jak piszą „Izwestia” stały się głównym eksporterem surowców z tych krajów, partycypując w 1944 roku w ogólnym wywozie tych państw w wysokości 57 procent, podczas gdy w 1933 roku udział Stanów Zjednoczonych wynosił tylko 34 proc. Dziennik radziecki zaznacza przy tym, że rola Anglii w Południowej Ameryce znacząco zmalała w okresie ostatniej wojny, ponieważ Anglia płaciła Stanom Zjednoczonym za długi swymi inwestycjami w tych krajach, a import z Anglii do Południowej Ameryki w tym okresie zmniejszył się o 50 proc.

„Izwestia” przypominają, że kapital Stanów Zjednoczonych, inwestowany w 300 przedsiębiorstwach w Południowej Ameryce wynosi 4 miliardy dolarów. Koncesje amerykańskie są ogromne, np. „Standard Oil” posiada w Paragwaju 23 miliony ha pól naftowych, a „Standard Oil of New Jersey” 5 i pół miliona akców pól naftowych. Koncesje te stanowią prawdziwe państwa w państwie, z własną policją amerykańską. Przy tym placie robotnicze są tam dwa razy niższe aniżeli w Stanach Zjednoczonych. „Standard Oil” posiada 75-roc. akcje brazylijskiego towarzystwa naftowego, a inwestycje amerykańskie w przemyśle Brazylii wynoszą 337 ml. dolarów.

W rękach Amerykan znajduje się 70 proc. bawelny brazylijskiej. W ten sposób 42 proc. dochodu narodowego Brazylii zagarniają banki zagraniczne.

Taki sam stan rzeczy, zdaniem „Izwestii”, istnieje w innych państwach Ameryki Południowej. 88 proc. rocznej produkcji miedzi w Chile trafia do rąk USA, 95 proc. całej ziemi uprawnej Kuby i 178 spośród 252 cukrowni należy również do Stanów Zjednoczonych. 80 proc. przemysłu górniczego oraz 60 proc. przemysłu hutniczego w

Meksyku też znajduje się w rękach Amerykan.

„Izwestia” twierdzą, że Amerykanie przeciwdziałają rozwojowi przemysłowemu krajów Ameryki Południowej i otwieracie mieszając do ich spraw wewnętrznych, popierając najskrajniejszą reakcję tych krajów.

Przytaczając powyższe fakty gazeta radziecka podkreśla, że kół demokratyczne tych państw z Konfederacją Pracy na czele przeciwstawiają się energicznie hegemonii kapitalu amerykańskiego i żądają nacjonalizacji przedsiębiorstw należących do kapitalistów zagranicznych, podkreślając jednocześnie

USA kwestionują uprawnienia Międz. narodowego Funduszu Monetarnego

WASZYNGTON, 8.8. (PAP). Jak już donosiliśmy, Międzynarodowy Fundusz Monetarny rozpatrywał ostatnio sprawę uznania dolara za „rzadką walutę obiegową”. Gdyby uchwała tego rodzaju została powzięta, kontrahenci Stanów Zjednoczonych nie musieli by za import z USA płacić wyłącznie dolarami.

Z kół międzynarodowych donoszą, że Stany Zjednoczone założyły stanowczy sprzeciw przeciwko rozpatrywaniu tego zagadnienia przez Fundusz Monetarny, twierdząc, że decyzja w tej sprawie należy wyłącznie do rządu amerykańskiego, a raczej do Narodowej Rady Konsultacyjnej — Organu kształtującego zagraniczną politykę gospodarczą Stanów Zjednoczonych. W kołach tych podkreślają, że St. Zjednoczone, które posiadają największy udział w Funduszu Monetarnym i dysponują na Radzie Nadzorczej 36 proc. głosów, nie będą miały zbyt wielkich trudności, by uzyskać zwykłą większość dla swego stanowiska.

W skład wspomnianej wyżej Rady Konsultacyjnej wchodzi: minister spraw zagranicznych, min. handlu, min.

skarbu, dyrektor „Federal Reserve Bank” oraz dyrektor Banku Eksportowo - importowego.

Wspólne obrady aktywu partyjnego PPR i PPS

W Olsztynie zakończył się dwudniowy zjazd aktywistów obu partii robotniczych, zwolany przez komitety wojewódzkie PPS i PPR.

W pierwszym dniu Zjazdu wygłosił przemówienia: przedstawiciel CKW PPS tow. Motyka oraz członek KC PPR tow. Albrecht poruszając uchwały Rady Naczelnej PPS i zagadnienie polityki jednołitego frontu PPS, które weszło na drogę współpracy i jednolitego frontu — mówił m. m. tow. Motyka — usunąć będzie z partii elementy nastawione nieprzychylnie do jednolitej klasy robotniczej. Tow. Albrecht przytoczył wiele przykładów mistycznej roboty WRN, PSL i WIN, mającej na celu poróżnienie obu partii.

Po referatach wywiązała się dłuższa dyskusja. Na zakończenie pierwszego dnia obrad powzięto rezolucję, stwierdzającą całkowitą zgodność poglądów we wszystkich omawianych na naradzie zagadnieniach.

Narada — głosi rezolucja — wita z uznaniem stanowisko zajęte przez rząd Rzeczypospolitej w sprawie konferencji paryskiej. Dalej Zjazd wita z radością uchwały Rady Naczelnej PPS, w których widzi poważny sukces idei jednolitego frontu, a zarazem przekreślenie na dziele polskiej reakcji, usiłującej wyznaczyć różnicę między oboma partiami. Zasada jednolitej klasy robotniczej na ziemi Warmińsko-Mazurskiej będzie strzeżona we wspólnej systematycznej pracy

dla dobra obu partii, ludności województwa i całego narodu.

Zjazd uchwalił ponadto m. in.: przeprowadzić stałe wspólne narady aktywistów obu partii, wzmocnić wspólne szeregi obu partii do walki ze spekulacją, dopilnować, aby tęgocenne żniwa przeszły pod hasłem „Ziarno jedno” nie mogły się zmarnować w polu”, tępic sabażystów i paszkwistów, odcisnąć szeregi partyjne z elementów pracowniczych i sekcjskich, hamujących zbliżenie obu partii, otoczyć opieką organizacje młodzieżowe i zalecić im formę ścisłej współpracy, wreszcie wzmocnić pracę nad rozbudowaniem ORMO.

»Amnestia kapitałowa« Wiceminister skarbu Dietrich o nowej ustawie

W Ministerstwie Skarbu odbyła się konferencja prasowa, na której poinformowano przedstawicieli prasy o ulgach inwestycyjnych i rozgłoszeniach wypływających z amnestii kapitałowej.

Po zakończeniu konferencji przez wicemin. skarbu Dietricha, zabrał głos dyr. Dep. Podatkowego Kolański, podkreślając, iż mimo krótkiego czasu od daty wejścia w życie ustawy o ulgach inwestycyjnych zaobserwowano już, że znaczne kapitały stopniowo wychodzą z ukrycia i stają się twórczym czynnikiem w ogólnej gospodarce Państwa. Obywatele odnieśli się na ogół z zafascynowaniem do intencji ustawodawcy.

Ustawa ta uchwalona przez Sejm w dniu 12 czerwca miała na celu ułatwienie wyjścia z podziemia kapitalu, pochodzącego głównie z okresu wojennego, a więc tym, których ujawnienie poprzednio pociągało za sobą szereg represji gospodarczych w postaci dochodzenia przez władze skarbowe o do ich pochodzenia, opodatkowania nadzwyczajnym podatkiem od wzbogacenia wojennego itd.

Rzecz jasna, że amnestia objęte są tylko pewne kategorie kapitalu. Wyjątkiem to już zresztą sama nazwa — „Dekret o ulgach inwestycyjnych”. A więc podlegają amnestii ogólnie mówiąc te kapitały, które w określonym terminie zostaną zainwestowane w określone ustawowe objekty.

Konkretnie ustawa zwalnia od dochodzenia skarbowego oraz nadzwyczajnego podatku od wzbogacenia wojennego i podatku dochodowego te kapitały, które nie ujawnione i nie opodatkowane do dnia 12 czerwca br. zostały po tym terminie zainwestowane w następujący sposób:

- 1) w odbudowę, przebudowę lub budowę nieruchomości,
- 2) w założenie, względnie uruchomienie nieczynnego dotychczas przedsiębiorstwa przemysłowego, handlowego czy rzemieślniczego na terenie Ziemi Odzyskanych,
- 3) w nabycie, lub wydzierżawienie nieruchomości mieszkalnych, przemysłowych oraz przedsiębiorstw przemysłowych wszelkiego rodzaju, dokonane na zasadzie dekretu z dnia 6 grudnia 1943 roku o przekazywaniu przez państwo mienia niemieckiego na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. W. M. Gdańska.

Wszystkie te wyżej wymienione inwestycje powinny być zgłoszone i przynajmniej rozpoczęte przed końcem b. roku, tzn. do dnia 31 grudnia br. W wypadku, gdyby sumy zgłoszone nie mogły być w tym terminie całkowicie wykorzystane, one one korzystały z amnestii dalej, o ile do dnia 30 czerwca 1948 r. całkowita suma inwestycji zostanie w pełni zużyta. Ze względu jednak na to, że w trakcie inwestowania zajęć mogą pewne przeszkody czy to natury technicznej, czy inne, które ukończenie prac inwestycyjnych mogą znacznie opóźnić nie z winy inwestującego, specjalna klauzula dekretu przewiduje możliwość przedłużenia terminu amnestii dla tych kapitałów. Przesunięcie terminu nastąpić może na zasadzie rozporządzenia ministrów: Przemysłu i Handlu, Skarbu i Odbudowy.

Przyjaźń angielsko - niemiecka W eiki bankiet w „County Hall”

LONDYN, 8.8. (Obsk. wł.). — Znajdująca się obecnie w Londynie delegacja niemiecka, reprezentująca wszystkie partie polityczne brytyjskiej strefy okupacyjnej, zwiędziała wczoraj „County Hall”, gdzie wydano lunch z udziałem przedstawicieli brytyjskich władz miejskich oraz działaczy politycznych i społecznych. Wzniesiono

szereg toastów, między innymi niemiecki burmistrz Hamburga — Max Brauer wyraził nadzieję, iż naród brytyjski wyjdzie obronną ręką z obecności kryzysu ekonomicznego oraz że „wszyscy przyjaciele Niemiec w Anglii zrobią wszystko dla poparcia tych ludzi, którzy usiłują odbudować Niemcy na zasadach demokratycznych”

KRONIKA POLITYCZNA

PRZYJĘCIE W MSZ Minister pełnomocny Józef Olszewski przyjął w dniu 8 bm. ambasadora ZSRR w Warszawie W. Z. Lebediewa.

Funkcjonariusze M. O. pochwycili sprawców milionowej kradzieży

Przed kilkunastoma dniami dokonano w porze popołudniowej w Nowym Sączu włamania do mieszkania Jakuba Schachtera, skąd skradziono brylant wartości miliona zł oraz cenną biżuterię wartości 10 milionów zł.

Dzięki energicznej akcji miejscowych organów MO zdołano w przeciągu 24 godzin wpaść na ślady sprawców zuchwałego włamania, których zatrzymano w ich kryjówce w Przemysku.

Przy aresztowanych włamywaczach znaleziono poza tym 2.000 dolarów złotych w „dwudziestkach”.

W opinii USA zbrodniarze wojenni przesiłali być zrodzonymi

NOWY JORK, 8.8. (PAP). Berliński korespondent „New York Times” Jack Reymond donosi, że amerykańskie wia dobie okupacyjne mają zamiar ustalić prekluzyjny termin ekstradycji zbrodniarzy wojennych, przebywających w strefie amerykańskiej, których wydania domagają się inne kraje.

A amerykańskie władze okupacyjne są — jak twierdzi Reymond — zdania, że wobec upływu dwóch lat od chwili zakończenia działań wojennych, czas już najwyższy, by skończyć z procesami zbrodniarzy wojennych.

Prez. Barrio tworzy rząd na podstawie koalicji

PARYŻ, 8.8. (PAP). Prezydent rządu emigracyjnego Barrio zwołał konferencję przywódców wszystkich hiszpańskich partii republikańskich. Prezydent Barrio pragnie doprowadzić do sformowania rządu, opartego na szerokiej podstawie koalicyjnej.

W związku z tym odbył on konferencję z przywódcami hiszpańskiej partii komunistycznej.

na tematy
DNIA

Polsko-radziecki
układ handlowy

Na podstawie zawartego ostatnio polsko-radzieckiego układu handlowego otrzymamy dla naszego przemysłu: bawełnę, rudę żelazną, manganową, chromową, azbest, aluminium, surowce dla przemysłu farmaceutycznego itd. Otrzymamy ponadto łożyska kulkowe, igły trykotażowe, części zapasowe do samochodów, traktorów i samolotów, benzynę lotniczą, naftę, oleje smarowe itp.

Wywieziemy z kraju za otrzymane towary: tkaniny bawełniane i wełniane, wyroby dziewiarzkie i koniecyjne, koks, cukier, cynk i blachę cynkową, wyroby żelazne, szkło okienne i lustriane, wyroby szklane, porcelanowe itd.

Należy zwrócić uwagę na to, że w asortymencie towarów, które sprowadzimy do kraju nie ma przypadkowości. Tkwi w nich — można powiedzieć — zwała koncepcja polityczna naszego handlu zagranicznego.

Prowadzimy gospodarkę planową. Po trzeba nam teraz przede wszystkim surowców dla fabryk, aby przemysł nasz pracował bez przerwy. Potrzeba nam również maszyn i części zamiennych, przy pomocy których podniesiemy poziom techniczny naszego przemysłu i po stawimy nowe fabryki. Toteż wśród artykułów, które sprowadzimy z ZSRR do kraju uwzględnione zostały w pierwszym rzędzie, te surowce, które są niezbędne dla szeregu kluczowych naszych przemysłów, jak: hutnictwo, przemysł metalowy, włókienniczy i inne. Miarą roli jaką surowce te odegrają w naszej gospodarce jest fakt, iż zakupiona w Związku Radzieckim ilość 50 tysięcy ton bawełny zapewni polskiemu przemysłowi włókienniczeemu około 67 proc. ogólnokrajowego zapotrzebowania.

W zamian wywozimy gotowe fabrykaty: tkaniny, koniecje, koks, cukier, blachę, wyroby porcelanowe itp. Nie wywozimy surowca. Zostawiamy go dla własnej gospodarki. W ten sposób wyciągamy z produktów maksimum tego co da się zeń wydobyc do kraju i na rynki światowe wywozimy już — powiemy to obrazowo — czystą pracę robotnika polskiego.

Eksport nasz również ma więc swoją ogólnonarodową ideę przewodnią. Raz — wzbogacamy nim kraj, wywołując zagranicę gotowy produkt polski, drugi raz — sprowadzając zań dewizy lub nie zbędne surowce i maszyny.

Umowa handlowa polsko-radziecka jest umową wysoce pożyteczną dla gospodarki narodowej Polski.

Jeszcze o płocie

Kilka tygodni temu pisaliśmy na ten temat. Powracamy do „płotki” w związku z procesem w Wyszkowie. Otóż na ławie oskarżonych przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Wyszkowie zasiadli burmistrz i dwaj radni tego miasta. Zasiadli — oskarżeni o kłamliwe, wysłane z pałca, płotki.

Oskarżeni zostali skazani na 3 i 2 lata więzienia.

Na co w tej sprawie należy zwrócić uwagę?

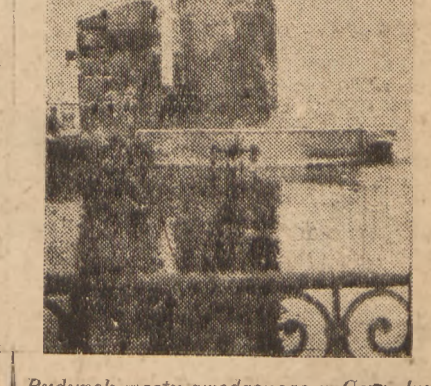
Pierwsze na sam proces. Wreszcie — PLOTKA POLITYCZNA ZASIAŁA TAM, GDZIE POWINNO BYĆ JEJ MIEJSCE: NA ŁAWIE OSKARŻONYCH. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że płotki rozsiewane przez ciemne typy reakcji nie wynikają ani z gadulstwa ani z głupoty jedynie. Ze są one wynikiem świadomej pracy wrogów Polski i że ich celem jest sianie zamętu i niezadowolenia. Ze są — w pełni tego słowa znaczenia — robotą antypaństwową. Dobrze więc jest, że tak właśnie traktowana wreszcie jest plotka polityczna przez nasze sądy.

Drugie na co trzeba zwrócić uwagę, to na osoby organizujące plotkę na terenie Wyszkowa. Osobami tymi byli burmistrz i radni. Fakt ten powinien szczególnie wzbudzić czujność naszych towarzyszy i towarzyszy z PPS. Chodzi o to, że odbywające się obecnie w całym kraju wspólne narady aktywnych członków partii robotniczych powinny w swoich postanowieniach zwrócić uwagę na konieczność wzmocnienia walki przeciwko plotkarstwu, bez względu na państwo stowarzyszenia i przynależność partijną plotkarzy. Nierazko bowiem plotkarze — to bezpośredni wykonawcy ceł WRN i innych podziemnych organizacji antynarodowych.

Walka z plotką, z kłamliwą, fałszywą, szerszona przez reakcję i przez obce wywiady plotka — to jedno z ważnych zadań jednolitego frontu robotniczego.

Ze ktoś na urlopie i powinien go nalezyte wykorzystac, to jasne jak słońce, człowiek po pracy musi wypocząc. Ze do wyjazdów na urlopy służą koleje, autobusy, samoloty itd., to wiem o tym. Ale nie wiedziałem że wozu sanitarnemu, będącemu w czynnej służbie sanitarnej, mogą służyć jako środek lokomocji do urlopu jakiegoś urzędnika.

Nasz informator nie mówi mi o dalszych losach ranionego milicjanta Wnioskujemy więc, że opóźnienie w przewiezieniu do Warszawy nie stało się przyczyną poważnych komplikacji. Tym niemniej cytowany przypadek — jaskrawy przykład nadużywania samochodów służbowych dla celów prywatnych, przypadek tym bardziej przykre, że spowodowany przez lekarza, który mógł sobie zdawać sprawę z ewentualnych skutków zabrania sanitarnego wozu.



Budynek mostu zwodzonego w Gornikach.

W INTERESIE NASZEJ GOSPODARKI należy powołać do życia Radę Nadzoru Społecznego

Ważnym i nowym problemem wysuniętym w formie dezyderatu, przez ostatnie plenum KCZZ w czerwcu br., jest kwestia powołania do życia Rady Nadzoru Społecznego. Dezyderat ten powtórzony został dwukrotnie w rezolucjach plenum. W rezolucji o sytuacji gospodarczej i zadaniach związków zawodowych odnośny punkt brzmi:

„Plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych domaga się powołania Rady Nadzoru Społecznego w Zjednoczeniach i w Centralach. Powołanie Rady Nadzoru Społecznego ma na celu pogłębienie kontroli społecznej w narodowym przemyśle.

Rady Nadzoru Społecznego winny więc być oparte na następujących zasadach:

Przy Zjednoczeniach oraz wielozakładowych przedsiębiorstwach, dyrekcjach monopolów, powstają Rady Nadzoru Społecznego, wyłonione przez odpowiednie organy związków zawodowych. Przy Centralach Handlowych powstają Rady złożone z przedstawicieli odpowiedzialnych związków zawodowych i zainteresowanych grup konsumentów.

Również i druga ważna rezolucja plenum, dotycząca założeń ideologicznych i spraw organizacyjnych, formułuje tożsamość jako konieczność.

„w realizowaniu zasady społecznej kontroli, zaczynając od rad zakładowych na szczeblu fabryki, a kończąc na Radach Nadzoru Społecznego na szczeblu Zjednoczeń oraz Central Przemysłowych i Handlowych”.

Dużą wagę musiała plenum przywiązać do Rad Nadzoru Społecznego, skoro uznało za potrzebne w obydwu rezolucjach do zagadnienia tego powrócić. Dla czego tak się stało? Czym wytłumaczyć ważność i aktualność sprawy Rad Nadzoru Społecznego?

Idea Rad Nadzoru Społecznego nie zrodziła się teraz. Kiełkowała ona już od dłuższego czasu w naszej demokratycznej rzeczywistości. Dotychczas jedna znajdowała się ona w sferze nieskrępowanych pomysłów. Dopiero stosunko-

wo nierzadko zaczęła nabierać konkretnych kształtów i rumieńców życia. Plenum KCZZ jeszcze bardziej problem ten skatualizowało i skonkretyzowało.

Na fakt ten złożyły się ważne przyczyny. Wyimienimy — zdaniem naszym — najważniejsze.

PIERWSZA przyczyna: konieczność ostatecznej kontroli społecznej aparatu zjednoczeń oraz central przemysłowych i handlowych. Budowaliśmy ten aparat z tego materiału ludzkiego, jaki otrzymaliśmy w spadku po starym aparacie kapitalistycznej gospodarki i państwa. Nowe kadry gospodarcze, wyrosłe z ludu; są jeszcze stosunkowo nieliczne. Z natury więc rzeczy musiały się znaleźć w aparacie gospodarczym elementy obce lub nawet wręcz wrogie naszym nowym warunkom społecznym. Życie wykazało, że elementy te skorumpowane do reszty przez demoralizację okresu hitlerowskiej okupacji, oddziaływały fatalnie nawet na tę część aparatu gospodarczego, która zachowała jeszcze kościć moralną i gotowa jest lojalnie współpracować w interesie państwa i społeczeństwa. Ostatnie procesy szkodników gospodarczych — afera cynowa, nadużycia w przemyśle garbarskim, papierniczym itd. — prawdę ujawniły aż nadto dobitnie.

DRUGA przyczyna: W warunkach naszej gospodarki, przy istnieniu rozległego sektora prywatno-kapitalistycznego, państwo-gospodarczy aparat poddany jest silnemu naciskowi prywatnego kapitału, a zwłaszcza drapieżnych elementów spekulacyjnych. Stwarza to niebezpieczeństwo biurokratyzowania się i korumpowania tego aparatu. W tych warunkach kontrola społeczna staje się ważnym czynnikiem ochrony naszego aparatu gospodarczego przed biurokratyzowaniem i demoralizacją pod naciskiem kapitalistycznych elementów. Ze idea ta dojrzała w umysłach wielu, że wisi ona prosto w powietrzu, świadczy liczne wypowiedzi działaczy politycznych związkowych.

W lipcowym numerze „Nowych Drog” np. czytamy m. in., że walka z biurokratyzmem

„powinna iść przede wszystkim po linii wzmocnienia czujności na wszelkiego rodzaju formy zbliżenia pomiędzy poszczególnymi ogniwami aparatu państwowego demokracji ludowej, a warstwami wyzyskującymi, czujności na wszelkie przenikanie przedstawicieli tych warstw do naszego aparatu państwowego. Powinna iść po linii kontroli tego aparatu przez czynnik społeczny — to jest przez stronnictwo robotnicze, związki zawodowe, organizacje chłopskie”.

TRZECIA przyczyna: Doświadczenie wykazało, że brak kontroli społecznej w wyższych ogniwach gospodarczych —

w zjednoczeniach i centralach — w znacznym stopniu utrudnia pracę konkretną rad zakładowych na szczeblach fabryk. Znać są wszelkie fakty istnienia zarobniczej wagi szkodnictwa gospodarczego między poszczególnymi kierownikami zjednoczeń czy central przemysłowych i podległymi im dyrektorami fabryk (garbarstw). W tych warunkach niemożność powiązania działalności kontrol społecznej rady zakładowej z taką działalnością w zjednoczeniach lub centrali niweczy często cały wysiłek kontroli.

CZWARTA przyczyna: Podjęta ostatnio przez rząd i zw. zawodowe wielka akcja walki z drożyzną uświadomiła, że walka z przechwytywaniem dochodu społecznego, wytwarzanego w znacjonalizowanym przemyśle, przez kapitał prywatny, a zwłaszcza przez elementy spekulacyjne, nie może się ograniczyć jedynie do sfery obrotu towarowego, tj. do rynku, gdzie przechwytywany produkt społeczny, lecz musi objąć także sferę produkcji, tj. teren, gdzie produkt poprzez malwersacje i łapownictwo dostaje się do rąk spekulantów. A to odbywa się często w zjednoczeniach i centralach przemysłu, zbytu i handlu.

Na naradzie referentów ekonomicznych Okręgowych Komisji Związków Zawodowych, zwołanej przez KCZZ w lipcu br., w której brał udział dyrektor Biura Cen

przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu oraz przedstawiciel Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, również zgodnie podkreślona została konieczność szybkiego powołania do życia Rady Nadzoru Społecznego w Zjednoczeniach i Centralach przemysłowych i handlowych, celem skuteczniejszej walki z drożyzną i spekulacją.

PŁAJA przyczyna: Konieczność stworzenia nowego aparatu państwowo-gospodarczego, pochodzącego z ludu, nakłada obowiązek przygotowania do tych zadań dziesiątków tysięcy robotników i pracowników. Najlepszą szkołą wychowania jest sama praktyka, nabywana w trakcie wykonywania kontroli społecznej. Aby móc z czasem zająć miejsce w aparacie zjednoczeń i central, musi robotnik i pracownik poznać zagadnienia i funkcje tych ogniw gospodarczych podczas wykonywania tam kontroli społecznej.

Oto przyczyny — być może niepełne — które uczyniły problem Rad Nadzoru Społecznego aktualnym. Oto dlaczego plenum KCZZ zagadnieniu temu poświęciło tyle czasu i miejsca w swych obradach i uchwałach. Realizacja postulatów o Radach Nadzoru Społecznego przyczyni się niewątpliwie do dalszej demokracji naszego życia społecznego oraz ulepszenia pracy naszego przemysłu handlu.

G. Bolesławski

MARGINESIE

Namyślił się

Podpis p. Augustyńskiego znika z ostatniej strony „Gazety Ludowej”. Jego wydawca — NKW PSL — uważa widocznie, że po rozprawie, której przebieg jest wiadomy, trudno traktować nadal p. Augustyńskiego jako nominalnego badacza organu PSL.

Przyznajemy, że widzimy w tym pewien brak konsekwencji. Dopiero dwa dni temu p. Garczyński argumentował, że wycofanie podpisu p. Augustyńskiego przed wyrokiem Sądu było by równoznaczne z potępieniem kolegi redakcyjnego, czego ponoć zespół „Gazety” chciał uniknąć.

Wyrok zapadł rzeczywistości. Ale nie jest on przecież prawomocny. Oskarżony ma prawo apelacji, termin uprawomocnienia wyroku jeszcze nie minął. Dlaczego „Gazeta Ludowa” tak pośpieszyła się z wycofaniem wniosków z jeszcze nieuprawnionego wyroku?

Trudno powiedzieć, że strona faktyczna sprawy była przed rozprawą nieznaną panom z NKW PSL — decydującym o podpisie redaktora naczelnego na wydawanym przez nich piśmie. Przecież wiadomy dokument został właśnie im przekazany. Przecież p. Augustyński o swych nieszczeniach referował p. Mikołajczykowi i otrzymał oden, jak wyraził się na rozprawie, „słowa pokrzepienia i otuchy”. Mógł o ile sprawy nie wiedzieć ten czy inny pracownik z zespołu redakcyjnego „pisma dla wszystkich”. MUSIELI wiedzieć o nim jego wydawcy.

Dlaczego więc „puszcili na dno” Augustyńskiego DOPIERO teraz — i JUŻ teraz?

Czyżby trzymali się go tak długo w nadziei, że nie o wszystkim, co jest znane NKW PSL, wiedzą władze Bezpieczeństwa? Czyżby wycofali się w chwili, gdy okazało się, że wbrew zaklecaniu p. Wójcika o „solidarność”, władze wiedzą sporo, wiedzą prawie wszystko, co pp. Wójcik i Mikołajczyk chcieli ukryć przed nami?

Ubezpieczalnia wciąż aktualna

OB. Redaktorze!

Od chwili oswożenia stolicy mieszkam i pracuję w Warszawie. Korzystam z mieszkania służbowego, mieszczę się w nim z żoną i dzieckiem. Mieszkanie jest jednak zbyt ciasne i zbyt niewygodne bym mógł w nim gościć i starszą matkę, która od lat jest na moim utrzymaniu i wraz z którą mieszkalem do powstania w jednym — jak to określa ustawa — gospodarstwie domowym. Matka nadal jest na moim wyłącznym utrzymaniu, ale zamieszkuje na prowincji w opłaconym mieszkaniu przez mnie lokalnie. Matka choruje. Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie odmówiła wciągnięcia mego matki do książki ubezpieczeniowej, motywując to wyraźnym brzmieniem ustawy, która zapewnia prawo leczenia jedynie członkom rodzin zamieszkałym w wspólnym gospodarstwie domowym.

Uprzejmie proszę o radę, jak wyrobić dla mego matki prawo leczenia w Ubezpieczalni, w miejscu jej zamieszkania.

S. M.

(nazwisko i adres znane redakcji)

Listów podobnej treści mieliśmy już kilka. Postępowanie urzędnika Ubezpieczalni, który otrzymał omawianą sprawę do załatwienia, jest zupełnie legalne. Urzędnik-służbista zna przepis, widzi suchą literę prawa, ale zapomina jakże często o stojącym poza podaniem, poza „pisemkami” interesancie.

Ubezpieczalnia spotyka się z próbami przeróżnych oszustw, z usiłowaniami wykorzystania świadczeń Ubezpieczalni przez nieuprawnione do tego osoby. Przepis o wyłączeniu spod lecznictwa Ubezpieczalni członków rodzin mieszkających oddzielnie był jedną z form zabezpieczenia się przed tego rodzaju nadużyciami. Przepis był niewątpliwie słuszny przed wojną, przepis jest nadal słuszny w Krakowie, Łodzi, czy w dziesiątkach innych niezniszczonych miast Polski. Ale ten sam przepis jest niezłotym przytykiem jest nonsensem w Warszawie i w innych zniszczonych miastach, jest nonsensem na Ziemiach Odzyskanych, jest niesłuszny i niesprawiedliwy wszędzie tam, gdzie warunki mieszkalne zmuszają rodziny do rozdzielenia się, do życia w cieńszych niż gdzie indziej warunkach.

Stosowanie martwej litery prawa, bez roznazania się w obiektywnych

warunkach, to właśnie to co nazywamy „duchem chorej kasy”. Wierzymy, że władze Ubezpieczalni złączą indywidualne traktowanie podobnych przypadków.

Tym razem rachmistrz zawiął

OB. Redaktorze!

Zona moja pracuje w Szpitalu Wojskowym w Żarach, jako szwaczka, zarabiając miesięcznie 5.000 zł. Ja z powodu ciężkiej choroby nie pracuję. Mamy dwoje małych dzieci: 6-letniego chłopczyka i 10-miesięczną dziewczynkę. Dzieci nie korzystają z pomocy Ubezpieczalni Społecznej, a tym samym ze względu na nasz stan materialny w ogóle nie mają opieki lekarskiej.

J. F.

(Nazwisko i adres znane redakcji)

Rachmistrza szpitala odmówił zapisania naszych dzieci do Ubezpieczalni, motywując to tym, że kobieta pracująca może ubezpieczyć dzieci jedynie wtedy, gdy ma jest niezdolny do pracy zarobkowej. Mieszający lekarz wydał mi zaświadczenie stwierdzające niezdolność do pracy fizycznej. Nie mam zupełnie kwalifikacji do pracy fizycznej i dlatego zaświadczenie lekarza jest dowodem mojej pełnej niezdolności do pracy. Rachmistrz szpitala mimo to nadal odmawia zapisania dzieci do Ubezpieczalni.

Proszę o radę jak zapewnić moim dzieciom opiekę lekarską.

Tym razem już nie Ubezpieczalnia. Tym razem zawiął rachmistrz Szpitala Wojskowego w Żarach. Prawdopodobnie najlepszy urzędnik, prawdopodobnie doskonały znawca obowiązujących ustaw i przepisów, ale jednocześnie na pewno sztywny formalista. Odpis zaświadczenia lekarskiego załączony jest do listu. Ob. rachmistrz for malnie jest w porządku. Lekarz mówi wyłącznie o niezdolności do pracy fizycznej, a nie o niezdolności do pracy w ogóle. Ale pełnię nie ma innego za wodu, zarabiać może wyłącznie pracą fizyczną i tego drobnego szczegółu ob. rachmistrz nie chce wziąć pod uwagę.

Naszemu czytelnikowi radzimy zwrócić się z prośbą do komendanta dla sprawy polityczno-wychowawczej. Przypu szczamy, że kierownicy szpitala potrąfią przekonać ob. rachmistrza o niesłuszności jego postępowania. Czekamy na odpowiedź od komendatury szpitala.

Do czego służy sanitarka?

W ubiegłym miesiącu w Ostrołęce (woj. warszawskie) został ciężko ranny przez bandytów jeden z milicjantów. Mieszający szpital nie mógł się zdecydować na przeprowadzenie stomi-plokanego zabiegu chirurgicznego i zasła potrzebna przewiezienia ranionego do Warszawy. Szpital dysponuje specjalnym samochodem sanitarnym dla przewożenia chorych. Okazało się jednak, że chorego przewieźć nie można, gdyż sanitarka została zajęta przez łutejszego lekarza ob. Ostaszewskiego dla przewiezienia rzeczy i rodziny na letnisko.

Ze ktoś na urlopie i powinien go nalezyte wykorzystac, to jasne jak słońce, człowiek po pracy musi wypocząc. Ze do wyjazdów na urlopy służą koleje, autobusy, samoloty itd., to wiem o tym. Ale nie wiedziałem że wozu sanitarnemu, będącemu w czynnej służbie sanitarnej, mogą służyć jako środek lokomocji do urlopu jakiegoś urzędnika.

Nasz informator nie mówi mi o dalszych losach ranionego milicjanta Wnioskujemy więc, że opóźnienie w przewiezieniu do Warszawy nie stało się przyczyną poważnych komplikacji. Tym niemniej cytowany przypadek — jaskrawy przykład nadużywania samochodów służbowych dla celów prywatnych, przypadek tym bardziej przykre, że spowodowany przez lekarza, który mógł sobie zdawać sprawę z ewentualnych skutków zabrania sanitarnego wozu.

F. Myslak

„Pracuj i Odrodzenie” w prasie „sensacyjnej”

Wczorajszy „ROBOTNIK” przynosi artykuł tow. E. J. STRZELECKIEGO o polskiej prasie codziennej, w którym sformułowany jest szereg słusznych zarzutów pod adresem części prasy prowincjonalnej i sensacyjnej.

„Pozycja prasy codziennej — pisze tow. Strzelecki — w kampanii kulturalnej jest dziś ogromna.

Wielkim zarzutem i wyjątkiem do dalszego usupnienia działalności naszych organów państwowych, do usuwania niesprawiedliwości i zdrazeń.

Pomysł nie jest nowy. Trybuna czytelników w szerokich rozmiarach prowadzi już od dawna inne nasze pisma partyjne, a przede wszystkim kwiatowiska „Trybuna Robotnicza”. Korzystamy z dotychczasowych doświadczeń naszych towarzyszy.

Wierzymy, że rubryka „Nasi czytelnicy piszą” zwiąże jeszcze bardziej masy naszych czytelników naszego pisma z zespołem redakcyjnym, że stanie się prawdziwą trybuną naszych czytelników.

Pragniemy zapewnić, że ani jeden list nadchodzący do redakcji nie pozostanie bez rozpatrzenia. Nadza skarga, kasady zarzut skierowany będzie na właściwą drogę. Od instytucji, od urzędów, od przedstawicieli władz domagać się będziemy jasnych odpowiedzi i wyjaśnień i wyciągania konsekwencji w wypadkach wykroczeń. Od czytelników naszych lojalnej, rzeczowej, opartej na sprawdzonych faktach współpracy.

ośkarżeń i wypowiedzi obronnych, zarzutów i wyjaśnień do dalszego usupnienia działalności naszych organów państwowych, do usuwania niesprawiedliwości i zdrazeń.

ośkarżeń i wypowiedzi obronnych, zarzutów i wyjaśnień do dalszego usupnienia działalności naszych organów państwowych, do usuwania niesprawiedliwości i zdrazeń.

ośkarżeń i wypowiedzi obronnych, zarzutów i wyjaśnień do dalszego usupnienia działalności naszych organów państwowych, do usuwania niesprawiedliwości i zdrazeń.

ośkarżeń i wypowiedzi obronnych, zarzutów i wyjaśnień do dalszego usupnienia działalności naszych organów państwowych, do usuwania niesprawiedliwości i zdrazeń.

ośkarżeń i wypowiedzi obronnych, zarzutów i wyjaśnień do dalszego usupnienia działalności naszych organów państwowych, do usuwania niesprawiedliwości i zdrazeń.

ośkarżeń i wypowiedzi obronnych, zarzutów i wyjaśnień do dalszego usupnienia działalności naszych organów państwowych, do usuwania niesprawiedliwości i zdrazeń.

ośkarżeń i wypowiedzi obronnych, zarzutów i wyjaśnień do dalszego usupnienia działalności naszych organów państwowych, do usuwania niesprawiedliwości i zdrazeń.

ośkarżeń i wypowiedzi obronnych, zarzutów i wyjaśnień do dalszego usupnienia działalności naszych organów państwowych, do usuwania niesprawiedliwości i zdrazeń.

ośkarżeń i wypowiedzi obronnych, zarzutów i wyjaśnień do dalszego usupnienia działalności naszych organów państwowych, do usuwania niesprawiedliwości i zdrazeń.

ośkarżeń i wypowiedzi obronnych, zarzutów i wyjaśnień do dalszego usupnienia działalności naszych organów państwowych, do usuwania niesprawiedliwości i zdrazeń.

ośkarżeń i wypowiedzi obronnych, zarzutów i wyjaśnień do dalszego usupnienia działalności naszych organów państwowych, do usuwania niesprawiedliwości i zdrazeń.

Klasa robotnicza Ameryki wspólnie zwalcza niewolniczą ustawę

(Od własnego korespondenta)

W 1932 r., w tym samym roku kiedy Franklina Delano Roosevelta obrano prezydentem Stanów Zjedn. — został ogłoszony Norris-La Guardia Act, wielka karta wolności związków zawodowych. Akt ten, po stuleciu walki, dał wiele wolności związkom zawodowym i otworzył przed nimi ogromne perspektywy rozwoju. Wtedy to, wydawało się przywódcom robotniczym, że najgorsze lata walki mają już za sobą, że najtrudniejsze i najbardziej skomplikowane zagadnienia dotyczące ruchu robotniczego i wolności ruchu zawodowego zostały już rozwiązane.

Lata tłuste chude

Okazało się, że byli oni zbyt wielkimi optymistami. Nie potrafili przewidzieć, że po latach tłustych przyjdą chude, iż przyjdą jeszcze w Stanach Zjedn. czasy, kiedy zablokowana reakcja, bez względu na przynależność partyjną, przypuścił nowy atak na zasadnicze prawa klasy pracującej. Przez uchwalenie ustawy Tafta-Hartley'a reakcja amerykańska spodziewała się, że jednym pociąganiem, że jednym zamachem wytrąci i wyrwie klasie robotniczej zdobyte dotychczas prawa, że przywróci stan z przed roku 1932, że cośnie klasę pracującą do sytuacji i stanu prawnego, jaki istniał znacznie wcześniej. Nie wzięli jednak pod uwagę autorzy tej ustawy, ani ci wszyscy, którzy murem z nimi stali, że o ile w r. 1933 — amerykański ruch zawodowy liczył 2 mil. członków, to w 1947 r. jest on już wielką, 15-sto milionową armią, która nie pozwoli odebrać sobie zdobytych bez mocnej i zdecydowanej walki. Tego faktu panowie Taft i Hartley nie wzięli widać pod uwagę. I dlatego czeka ich w najbliższej przysz-

Nowe Pear Harbor

Natychmiast po ogłoszeniu niewolniczego bilu rozpoczęto przeciwko niemu zdecydowaną walkę. Wszyscy przywódcy robotniczy w Stanach Zjedn. stanęli zgodnie na stanowisku, że należy zjednoczyć wysiłki w walce z tą ustawą. W tym względzie stanowisko wszystkich było jednolite, bez względu na nazwę jaką obdarzali nowy bil. Jedni nazwali go „triumfem reakcji“, inni „wielkim krokiem w kierunku faszyzmu“ lub „nowym Pear Harbor“, inni znów — „uderzeniem w samo serce amerykańskich wolności“.

Strajki mas i narady przywódców

Nie czekając na decyzje i wypowiedzi przywódców, górnicy i robotnicy różnych gałęzi przemysłu rozpoczęli spontaniczne strajki. Domagano się od przywódców ogłoszenia strajku protestacyjnego. Bez względu na przynależność partyjną, na członkostwo tego lub innego związku zawodowego — wszyscy zgodnie przystąpili do walki przeciwko brutalnym i bezwzględny zakusom reakcji, wierząc, że za pomocą nowo uchwalonej ustawy wytrąci ona robotnikom najpotężniejszą ich broń — strajki. Robert Taft, autor ustawy i główny kandydat republikański na prezydenta, oświadczył, że jest przekonany, że nowa ustawa „zredukuje“ strajki.

Kiedyś, kiedy występował on przeciwko OPA (instytucja kontrolująca ceny) twierdził również, że likwidacja OPA pociągnie za sobą redukcję cen. Pomylił się grubo, likwidacja ta bowiem pociągnęła za sobą gwałtowną wyżkę cen. Tym razem czeka go nowy zawód. Nadzieje pokładane w nowej ustawie zawiodą go w niejednym wypadku. Pódeczas gdy robotnicy przystą-

pili do spontanicznych strajków, przywódcy ich odbywali długie narady. W wyniku tych narad postanowiono zwalczać ustawę wszystkimi legalnymi środkami. Drogi strajkowej zaniechano.

Pod tym względem zgodni byli ze sobą tak przywódcy AFL (American Federation of Labor — Amerykańska Federacja Pracy) — William Green, jak Philip Murray, Prezydent CIO (Congress of Industrial Organizations — Kongres Organizacji Przemysłowych). Obaj ci czołowi przywódcy amerykańskiego ruchu zawodowego oświadczyli zgodnie, że przystępują do akcji przeciwko ustawie i że w wyborach 1948 r. będą zwalczały każdego członka Kongresu, który głosował za bilem.

Prawnicy obu organizacji odbywali narady nad sposobami legalnego zaatakowania ustawy, nad metodami obfania jej od strony prawnej za pomocą zarzutów antykonstytucyjności.

Joseph Padway, naczelny radca AFL, debatował długo wraz z setką radców prawnych lokalnych organizacji związkowych. Takie same dyskusje prowadziło kierownictwo CIO, liczące 51 osób.

Ważkie decyzje

Obie organizacje postanowiły nie podpisywać żadnego kontraktu, w którym byłyby klauzule zabraniające strajków. Postanowiono również, między innymi, łamać wszystkie przepisy, zabraniające związkom zawodowym prowadzenia akcji politycznych i czynienia wydatków na te cele. Uważano, że przepisy te łamią podstawowe zasady amerykańskich wolności konstytucyjnych.

W związku z tą ostatnią decyzją, wbrew postanowieniom bilu Tafta - Hartley'a Philip Murray umieścił w „CIO News“ artykuł w sprawie lokalnych wyborów i uczynił to także Walter Reuther z United Automobile Workers.

Również Edward Leatind, wydawca wpływowego organu kolejarzy „Labor“, oświadczył, że będzie drukował wiadomości z życia politycznego i oczekuje, by go skazano na karę więzienia.

Walka na tym odcinku dała już pozytywne wyniki. Było rzeczą tak jasną, że ustawa w tej części jest zupełnie sprzeczną z konstytucją, że znalazło się kilku senatorów, którzy głosowali wprawdzie za ustawą w całości, ale którzy występują obecnie z projektem poprawek w tej części. Również Taft, autor ustawy, oświadczył w dniu wczorajszym, że należy skorygować przepisy ustawy, dotyczące prawa związków zawodowych do prowadzenia akcji politycznej.

Walka aż do zwycięstwa

Tak więc akcja przeciwko niewolniczej ustawie antyrobotniczej dopiero się rozpoczęła. Związki zawodowe, zorganizowana część klasy robotniczej, zrzeszenia postępowe postanowiły prowadzić zdecydowaną walkę przeciwko ustawie i tym, którzy za nią głosowali. Nie ma w tym wypadku różnicy między AFL a CIO, obie to bowiem wielomilionowe organizacje zawodowe stanęły na tej samej platformie walki i postanowiły, — nie oglądając się na nakazy i zakazy — prowadzić ją aż do skutku, aż do zwycięskiego odparcia ataków reakcji na podstawowe prawa amerykańskiej klasy pracującej.

Zwycięska akcja związku górników wykazała, że jednolita wola świata pracy i zdecydowana chęć walki decydują i rozstrzygają o jego losach. Walne zwycięstwo górników dodało otuchy i wiary amerykańskiej klasie pracującej, dało bodźca do dalszego, nieustępliwego odparcia zakusów reakcji, do prowadzenia twardej i niełatwej walki do samego końca.

Jan Górski

ZE ŚWIATA

CZY POJDZIE ZA TO DO WIĘZIENIA?

Komisja Izby Reprezentantów postanowiła przesłuchać Charlie Chaplina na temat jego rzekomej współpracy z komunistami.

Kiedy Chaplin dowiedział się o tym, oświadczył: „Chętnie stawiam się na polecenie komisji. Jestem zaciekle połączonym z pokojem i skorzystam z każdej okazji by to przestępstwo popełnić raz jeszcze“.

LOWCY GŁÓW, KTÓRZY DOSTAJĄ DOLARY

Jak donosi monarchistyczna prasa grecka, w mieście Florina wystawiono publicznie na rynku 25 głów partyzantów greckich, poległych w walkach z wojskami rządowymi. Obcinanie głów przeciwników zdaje się w ogóle wchodzić w system faszystów greckich.

Tak np. w mieście Heraklion na Krecie zandarmi przedelfowali przez miasto, niosąc na wóznicy głowę i ramie zabitego przywódcy partyzantów, niejakiego Podiasa. Następnie głowę odesłano do chłodni w Mystiği. Faszystów mają ponoć zamiar obwozić głowę Podiasa po wszystkich wsiach powiatu Lasition, gdzie rozwijał swą działalność jego oddział.

Łowcy głów na dalekich wyspach Oceanu Indyjskiego są tępieni przez władze mocarstw kolonialnych, do których te wyspy należą. Faszystowscy łowcy głów na Krecie i na stałym lądzie Grecji opłacani są za swe zbrodnie w dolarach przez reakcyjne koła angielskie, których interesów broni.

WĘGERSKI PLAN TRZYLETNI

Dnia 1 sierpnia rozpoczęła się realizacja Planu Trzyletniego Odbudowy Gospodarczej Węgier, opracowanego przez partię robotniczą.

Plan przewiduje podniesienie produkcji przemysłowej w ciągu trzech lat na poziom wyższy o 35 proc. od

poziomu przedwojennego. Będzie on zrealizowany bez pomocy zagranicy. Na pokrycie kosztów realizacji planu wprowadzono daninę od kapitału i progresywny podatek dochodowy oraz daninę 75 proc. od zysków i wzbogacenia wojennego.

WYDAWNICTWA KLASYKÓW LITERATURY OBCZEJ W ZSRR

Przekłady klasyków wszechświatowej literatury cieszą się w ZSRR olbrzymią popularnością. Według danych ogólnoradzieckiej komisji wydawniczej przekłady Maupassanta wydawane były w ZSRR ponad 250 razy. Tyleż razy były wydawane książki Wiktora Hugo, tłumaczone na 41 języków narodów ZSRR. Ogólny nakład książek Em. Zoli wydany w latach władzy sowieckiej, przewyższył pięć milionów egzemplarzy, Mark Twain — trzy miliony, Wiktora Hugo — cztery miliony.

W zeszłym roku wydawnictwa sowieckie wypuściły około 3,5 miliona egzemplarzy książek zagranicznych pi sarzy. W roku 1947 wydawnictwa klasyków obcych powiększają się w dalszym ciągu.

RADIO W ZWIĄZKU RADZIECKIM

Związek Radziecki jest ojczyzną radi. 7 maja 1895 roku wielki rosyjski wynalazca Aleksander Popow pierwszy raz na świecie zademonstrował skonstruowaną przez siebie aparat radiowy. Obecnie istnieje w ZSRR około 100 potężnych radiowych stacji nadawczych, które nadają w siedemdziesięciu językach narodów ZSRR oraz w trzydziestu językach obcych.

W czasie wojny radiostacje poniosły dość znaczne szkody. Niemcy na obszarze przejściowo okupowanym, zniszczyli 29 stacji nadawczych, lecz już z początkiem przeszłego roku, liczba węzłów radiowych oraz siła nadawcza stacji przewyższały poziom przedwojenny.

Obecnie fabryki sowieckie produkują daleko więcej odbiorników radiowych, niż w latach przedwojennych.

Hitlerowscy generałowie piszą historię wojny

Pod nagłówkiem: „Miasto do dyspozycji generałów“, Berliner Zeitung podaje: „W znanym ośrodku sportów zimowych Garmisch - Partenkirchen, w amerykańskiej strefie okupacyjnej, spotkać można byłych oficerów armii hitlerowskiej wyższych rang.“

Obecność tych wojskowych jest wytłumaczona faktem istnienia w bliskim sąsiedztwie obozu jeńców.

Hojne dawanie urlopów zdaje się być prawem ogólnym, gdyż wojskowych tych spotkać można prawie przy każdej okazji. Wielu z tych oficerów i generałów pisze „Historię drugiej wojny światowej“, za co otrzymują oni specjalne

racje żywnościowe i dodatkowe wynagrodzenia.

Oficerów tych odwiedzają w niedziele ich żony. Niektórzy oficerowie przemieili swoje rodziny do Partenkirchen.

„Berliner Zeitung“ komentuje: „Niestety, ta troskliwość okazywana tym, którzy zajmowali wysokie stanowiska w reżimie hitlerowskim, tarwno w kołach wojskowych, jak i prywatnych, zdaje się być cechą administracji w zachodnich strefach okupacyjnych Niemczech“.

Za rok ani jedna wieś uralaska nie będzie bez elektryczności

Z jak wielkim rozmachem rozwija się elektryfikacja wsi w Związku Radzieckim, pokazać można na przykładzie jednego z przodujących pod tym względem obwodów swierdłowskiego na Uralu. W tym roku kolechozy tego obwodu kończą budowę 130 ciepłych i 35 hydraulicznych stacji elektrycznych. Z elektrowni miejskich do wsi — zostanie przecięgniętych 2.000 kilometrów nowych, o wysokim i niskim napięciu, przewodów. Buduje się także setki podstacji transformatorowych.

W końcu tego roku liczba elektrowni we wsiach obwodu swierdłowskiego wzrośnie ponad tysiąc. W roku 1948 nie pozostanie bez prądu elektrycznego ani jedna wieś, kolechoz. sowchoz czy też stacja budowy maszyn.

Oczami zagranicy

Widziałem wojnę w Indonezji

Nafta kusi — Rząd holend. narzędziem trustów — Walka o wolność

Delegacja nasza spędziła trzy tygodnie na Jawie, będącej najbogatszą wyspą Indonezji. Indonezja zajmuje piąte miejsce w świecie pod względem uprawy ryżu, trzecie miejsce pod względem uprawy trzciny cukrowej i kawy, czwarte miejsce pod względem uprawy herbaty, siódme pod względem uprawy tytoniu. Uprawia się też tam kukurydzę i kartofle. Plantacje kaczurki są nadzwyczaj bogate.

Niemniej cenne są złoża podziemne Indonezji, bogate w naftę, węgiel, cynę (trzecie miejsce na świecie), srebro i złoto. Właśnie tutaj zapoznałem się z życiem pracowitego narodu, składającego się z 70 milionów ludzi. Widziałem ich na plantacjach trzciny cukrowej. Widziałem ich w chatkach bambusowych, wybudowanych w cieniu drzew owocowych. W tym cudownym kraju rozpoznaliśmy holenderscy imperialiści. Widziałem ich w Batawii, mieszkających w zbytkownie urządzonej willach, gdzie tubylcy usługują im jako lokaje.

Wspomagani przez potężny kapitał angielski są oni w stanie eksploatować bogactwa tego kraju. Szczególnie towarzystwo Royal Dutch opiera swą działalność w dużej mierze na kapitale angielskim.

Wojna okrutnie dotknęła tę część świata. Z chwilą przybycia Japończyków, Holendrzy wycofali się w przeciagu 8 dni prawie bez żadnej walki. Potem nastąpiła kapitulacja Japonii; republikański komitet, utworzony konspiracyjnie podczas okupacji japońskiej zdobył sobie broń i 17 sierpnia 1945 roku proklamował republikę

indonezyjską. W 12 dni potem przybyła armia angielska, oddająca ponownie władzę w ręce Holendrów.

Pod nadzkiem trustów, rząd holenderski stwarzał na każdym kroku trudności w faktycznym uznaniu republikańskiego rządu Indonezji. Wreszcie 15 lipca 1946 r. za warto porozumienie w Linggad-jati.

Trusty nie pogodzili się jednak ze swoją porażką. W oparciu o dobrze umocnione punkty strategiczne, spowodowały wysłanie do Indonezji silnych oddziałów wojskowych, kierowanych przez najbardziej reakcyjne dowództwo, jakiego można było znaleźć w ich kraju.

W Batawii widziałem lotnisko zatłoczone samolotami. W innym mieście stwierdziłem, iż zostało ono przekształcone w wojskową fortecę. Po ulicach krążyły patroli, wyposażone w nowoczesne uzbrojenie angielskie i amerykańskie.

Młodzi żołnierze holenderscy mówili mi z goryczą, że na przeciąg 3 lat zmobilizowano ich do służby w koloniach. Skazani na życie w tropikalnym klimacie, pozabawieni są możliwości wyjazdu na urlop do rodziny.

Nasza delegacja po krótkim pobycie w strefie holenderskiej udała się na tereny zajmowane przez republikańców. W drodze mieliśmy możliwość widzieć potężne ilości materiałów wojennych: czołgów, armat, samochodów pancernych, wszystko to pochodzenia angielskiego i amerykańskiego, skumulowane przez kolonialistów holenderskich.

Na Jawie, tak samo jak i na Sa-

mutrze, istnieje młoda republika indonezyjska. Usiłuje ją zdławić żelazna blokada lotnictwa i marynarki holenderskiej, które ostrzeżliwiają z karabinów maszynowych i armat, każdy transport handlowy, który chce się przedrzeć na obszary republikańskie.

W towarzystwie przedstawiciela Młodzieży Socjalistycznej, który jest zarazem wiceprzewodniczącym federacji sześciu indonezyjskich organizacji młodzieżowych, grupujących około 4 miliony członków, udaliśmy się na frontowe linie obrony republikańskiej.

W wiosce Kedoeng zobaczyliśmy jak młodzi ochotnicy republikańscy zaprawiali się do walki przy pomocy dwóch kawałków bambusa, które służyły im za jedyną broń.

W szpitalu w Mobjo-Warno widziałem młodą kobietę i 5-letnie dziecko, obydwoje ranni przez kulę karabinu maszynowego jednego z bohaterów lotników holenderskich.

Jedną noc spędziłem na drugiej linii frontu w rejonie Madioen skąd słycała holenderskie armaty. Nazajutrz przechodząc przez zapory przeciwczołgowe, mogłem widzieć domy wieśniaków zniszczone przez ogień artylerii holenderskiej. W samym Madioen odwieździłem groby młodych bohaterów, zamordowanych przez Holendrów.

Młodzież przejawia żywą działalność w obronie republiki. Jest zresztą niemniej — czynna w walce z analfabetyzmem. Rozpoczęto już przeprowadzać reformy społeczne, ale imperializm holenderski chce przywrócić stary sy-

ZWIĄZKI

Pierwsi, ale nie ostatni

W zakładach metalowych „Askania“, położonych w amerykańskiej strefie Berlina produkowano przyrządy do V2 i części do samolotów. Produkowano ponoć dla jakiegoś obcego mocarstwa, bez zgody amerykańskich władz wojskowych. Tak stwierdza urzędowy komunikat amerykański, wydany po owym zadziwiającym odkryciu.

Dwa momenty zastępują na szczególną uwagę w tym komunikacie. Moment pierwszy — w nieco więcej niż dwa lata po ostatecznej klęsce Niemiec — po zapowiedzi pełnego ich rozbrojenia, fabryki niemieckie produkują broń. I to broń wysoce niebezpieczną — części samolotów, przyrządy do V2. Jak wygląda więc to sławne rozbrojenie Niemiec, jak wygląda przestrzeżenie demilitaryzacji przemysłu niemieckiego w strefach anglosaskich, skoro już dzisiaj fabryki niemieckie mogą produkować V2?

Moment drugi, jest jeszcze bardziej niepokojący. Być może, rzuca on pewne światło i na pytanie, postawione przez nas przed chwilą. Komunikat amerykański podkreśla, że produkcja części do V2 w zakładach „Askania“ dokonywała się bez zgody amerykańskich władz okupacyjnych. Czyżby to oznaczało, że niekiedy tego rodzaju produkcja odbywa się za ich zgodą i wiedzą?

Wiele przemawia za tym przypuszczeniem. Bo przecież Amerykanie właśnie teraz domagają się zaprzestania demontażu zakładów Kruppa, broń przed demontażem zakłady IG Farben. Nikt z odpowiedzialnych kierowników władz okupacyjnych USA w Niemczech nie jest takim analfabeta, aby nie wiedzieć że Krupp — to armaty, a IG Farben — to środki wybuchowe i gazy trujące. Skoro tedy zakłady broń, to chcą aby Niemcy produkowały właśnie te — bynajmniej nie pokojowe wyroby.

Realizacja planu Marshalla — to umożliwienie produkcji broni w Niemczech na skalę olbrzymią, na skalę wobec której nielegalni producenci V2 z „Askanii“, to małe niewinne dzieci.

Jeden jest tylko sposób rzeczywistej demilitaryzacji Niemiec: likwidacja niemieckiego przemysłu zbrojeniowego. Likwidacja przez demontaż urządzeń i zniszczenie gmachów fabrycznych, które służyły dla celów wojskowych.

Tę właśnie domaga się Polska. Związek Radziecki i inne państwa słowiańskie. Temu usiłują przeszkodzić Anglosasi.

ZEZ.

KRYZYS MIESZKANIOWY W BELGII



— Panie! Nie rób pan głupstw. Pan nie znajdzie żadnego mieszkania na mieście.

ŚLADEM NASZYCH ARTYKULÓW

Okólnik już jest - czekamy na realizację

W związku z art. pt. „Straszny upiór chorej kasy”, który ukazał się w numerze 202 „Głosu Ludu”, Zakład Ubezpieczeń Społecznych pragnie podkreślić, że sprawa właściwego stosunku personelu administracyjnego i lekarskiego instytucji ubezpieczeń społecznych do interesantów, stanowi przedmiot szczególnej wagi ze strony kierownictwa administracyjnego i organów samorządu instytucji. Niedawno sprawa ta była przedmiotem specjalnego okólnika Zakładu, którego odpisy przesyłamy w załączeniu.

zwrotnie po wyjaśnieniu sprawy.

Dyrektor Działu
F. Łukaniewicz

Wspomniany okólnik mówi m. in.:

Do instytucji ubezpieczeń społecznych zgłaszają się zazwyczaj osoby dotknięte nieszczęciem, jak inwalidzi, chorzy, ofiary wypadków przy pracy i rodziny zmieszanych ubezpieczonych, dla których ogromne znaczenie posiada nie tylko szybkie uzyskanie realnej pomocy, ale także sposób odnoszenia się do ich potrzeb personelu instytucji.

Opinia świata pracy o działalności ubezpieczeń kształtuje się w dużej mierze na podstawie doświadczeń, wyniesionych przez poszczególne jednostki z zetknięcia się z aparatem administracyjnym i lekarskim w trakcie ubiegania się o świadczenia.

Z naciskiem podkreśla się potrzebę stworzenia takiej atmosfery w biurach instytucji, gabinetach lekarskich, szpitalach i sanatoriach, ażeby ubezpieczony w pełni zdawał sobie sprawę, że potrzeby jego są rozumiane i aby na każdym kroku odczuwał życzliwość i chęć pomocy z pomocą w cierpieniu.

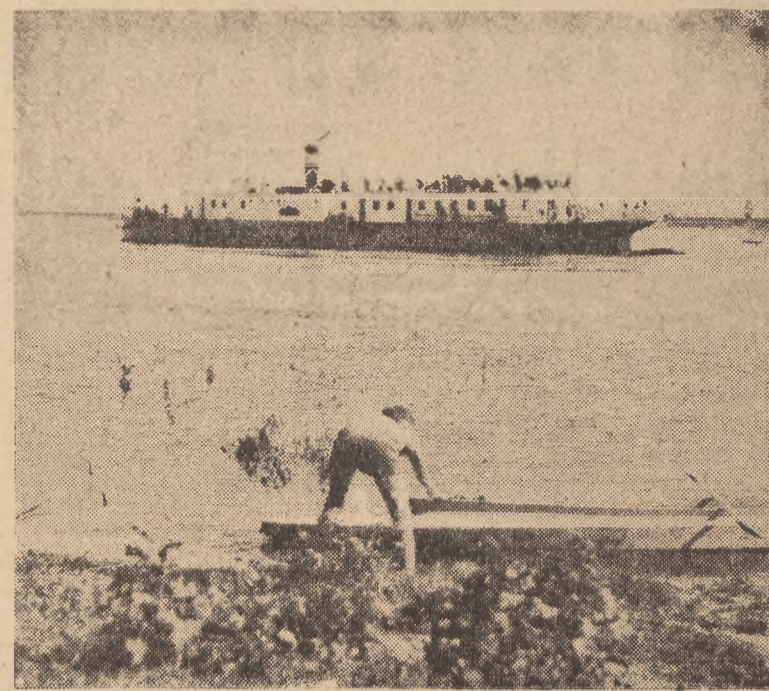
W dalszym ciągu okólnik podaje

szereg szczegółowych instrukcji wykonawczych zmierzających do sprawniejszej obsługi interesantów.

Z zadowoleniem podajemy do wiadomości naszych czytelników zarówno oświadczenie kierownictwa Ubezpieczalni, jak i najważniejszy fragment okólnika.

Za słowami muszą jednak nastąpić czyny. Czytelników naszych i szerokie rzesze ubezpieczonych prosimy o informowanie za naszym pośrednictwem kierownictwa Ubezpieczalni o wszelkich niedociągnięciach. W ten sposób, wspólnym wysiłkiem przyczynimy się do zlikwidowania niezdrowych tradycji w Ubezpieczalni Społecznej.

SŁONECZNA NIEDZIELA W WARSZAWIE



Statek spacerowy „Batyk” wozł przez 2 godziny po Wiśle zlakmionych powietrza, wody i słońca.

Akcja uwłaszczeniowa na Ziemach Odzyskanych 300.000 aktów nadania dla osadników

W ramach akcji uwłaszczeniowej na Ziemach Odzyskanych Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przeprowadza obecnie poważne prace, mające na celu doprowadzenie w roku bieżącym do uregulowania sprawy tytułu własności dla 100.000 gospodarstw. Prace te wymagają dużego nakładu sił i środków ze względu na konieczność sporządzania planów gruntu i szacowania, zarówno gruntu, jak inwentarza żywego i martwego.

Równocześnie prowadzi się prace nad nadaniem w roku bieżącym 300.000 osadnikom aktów nadania. W związku z tym przystąpiono do ustalenia zapisów ziemi i struktury rolnej na Ziemach Odzyskanych. W tym celu, po ustaleniu ogólnej powierzchni gruntów i użytków w poszczególnych jednostkach administracyjnych, sporządza się plany podziału gruntów, między poszczególne gospodarstwa, po czym osadnicy otrzymują akty nadania.

W ten sposób sprawa nadania praw własności rolnikom Ziemi Odzyskanych dobiega końca.

W ten sposób sprawa nadania praw własności rolnikom Ziemi Odzyskanych dobiega końca.

W ten sposób sprawa nadania praw własności rolnikom Ziemi Odzyskanych dobiega końca.

Znów ogłoszono amnestię - tym razem dla towarów poniemieckich

W ramach amnestii gospodarczej, uchwalonej przez Sejm, ogłoszono amnestię towarową dla tych, którzy posiadając na składach towary, pochodzące z nieznanymi źródeł i nie mając na nie rachunku, znajdowali się dotychczas w kolizji z prawem. Amnestia ta pozwala na ujawnienie pozostałych remanentów poniemieckich. Polega ona na tym, że kupiec, posiadający na składzie towary poniemieckie, względnie niewiadomego pochodzenia, ma prawo i obowiązek zgło-

nić ich wykaz do 15 września br. do Izby Przemysłowo-Handlowej, która wobec braku rachunku ustali na nie cenę sprzedaży według cen obowiązujących względnie cen aktualnych.

Amnestia towarowa obejmuje tylko te towary, które przez Komisję Rzecznikową uznane zostały za istotnie pochodzące z remanentów poniemieckich, a więc:

- 1) leki, surowce farmaceutyczne i chemiczne, odżywki, zioła, środki opatrunkowe,
- 2) emalie, rozpuszczalniki, barwniki anilinowe, chemikalia dla przemysłu spożywczego i odczynniki dla analiz,
- 3) artykuły gumowe, sanitarne i wyroby ze szkła jenańskiego,
- 4) aparaty i artykuły fotograficzne,
- 5) kabie, przewody i instalacje elektryczne, akcesoria samochodowe, odborniki radiowe i sprzęt radiotechniczny,
- 6) przyrządy miernicze precyzyjne, części samochodowe, części maszyn,
- 7) szkła optyczne i oprawy do okularów,
- 8) sprzęt zegarmistrzowski,
- 9) artykuły szlifierskie,
- 10) instrumenty i sprzęt lekarski i dentystyczny.

W sprawie poruszonych we wspomnianym artykule konkretnych zarzutów do działalności Oddziału ZUS we Wrocławiu i Ubezpieczalni Społecznej w Cieszanowie, Zakład zwrócił się do właściwych instytucji o przeprowadzenie dochodzeń i o wynikach zawiadomi Redakcję nie-

Jaskólski uwił sobie gniazdko

Nielegalny towar i nielegalne Niemki

Pan Jaskólski, właściciel Domu Handlowego w Ciepłach, ciągnął ze swego przedsiębiorstwa nielegalne zyski. Przeprowadzona kontrola stwierdziła, że „ku piec” ten miał pokrywane kryształami, cenne obrazy, lampy kwarcowe, aparaty fotograficzne, suszarki elektryczne, maszyny do szycia, różnego rodzaju ubrania.

Ogólna suma ukrytych przez Jaskólskiego towarów, nie ojętych księgi skupu powa i rachunkową wynosiła 2.000.000 złotych.

W ekscyte ukrywał nielegalny towar, a w domu trzy młode Niemki, które były na jego całkowitym utrzymaniu. Przy-

tem Jaskólski starał się wszelkimi sposobami nie dopuścić do wysiedlenia tych Niemek.

Sklep oczywiście opieczetowano, nielegalny towar uległ konfiskacie, a afiszery, posiadające mial do czyszczenia z Komisją Specjalną. (id)

Robotnicy fabryki „Płon” ofiarowali Po'isce

350 ton węgla

Fabryka maszyn rolniczych „Płon” w Lublinie zaopatruje węgla w doskonałe maszyny rolnicze. Ale robotnicy tej fabryki nie tylko tym się mogą poszczycić - ich to inicjatywa i pomysłowość oszczędziła w ciągu 7 miesięcy 350 ton węgla. Zdecydowali się sicsować odpadki z własnej stoarni jako paliwo. Okazało się, że obrzymia maszyrna świetnie pracuje gdy w kotłowni płoną wiórki, trociny i inne niezdadne do użytku kawałki drzewa.

Z Międzynarodowych Targów Gdańskich

Cudzoziemcy interesują się jajkami

Pawilon spółdzielczy, urządzony w lokalu dawnej przystani pasażerskiej, zdobył już sympatię zwiedzających. Daje on obraz osiągnięć naszego rolnictwa. Przed wszystkim zalekawkia zwiedzających specjalna maszyna do sortowania jaj. Nasze jaja zdobyły już rynki zagraniczne, dlatego też i w Gdyni, na wystawie, budza one zainteresowanie Anglików, Amerykanów i Szwedów.

Lesy pachną na wystawie

Nadzwyczaj pomysłowo i urzędzone stoisko lasów, mieszczące się w kiosku o kształcie grzyba, pozwala wyrobić sobie poglądy o naszych bogactwach leśnych. Dzieki wyszcieniu podłogi stoiska świeżym meblem, przeniesiono do niego, nawet zapach borów. Pawilon ten cieszy

się szczególnym powodzeniem u młodzieży.

Amerykaniie zwiedzają stoiska rybne

Zagranicą interesuje się żywo naszym rybołówstwem. Pawilon Centrali Rybnej zwiedzili grupa Amerykanów, badająca możliwości importu ryb z Polski. Pawilon Centrali Rybnej odwiedziło już około 8 tys. osób.

Komplet mebli w szafce

Jak już wspominalismy, szczególnie bogaty asortyment mebli wystawił Państwowy Przemysł Drzewny. Zwiedzający z zalekawkieniem ogądają komplet mebli składanych, mogący się zmieścić w małej szafce.

Targi i filatelistyka

Placówka poczyły na Międzynarodowych Targach Gdańskich w Gdyni jest zawałona pracą. W ciągu 3 dni osemplowano ponad 6 tysięcy listów i kart pocztowych. Świadczy to o dużej frekwencji, jaką się cieszą Targi i o zamiłowaniu filatelistycznych zwiedzających.

Jeden Ormowiec starcza za czterech w Zgorzelcu czuwa straż

Ormowcy, pełniący straż w nadgranicznym Zgorzelcu z bronią u nogi czuwają na wysuniętej placówce. Na przeciw nim nie zawsze wychodzi wróg z bronią w reku. Często jest to chytry, przebiegły nieprzyjaciel, który godzi w byt Państwa Polskiego przez swoje malwersacje walutowe, przemysłowe, złodziejskie. Różnie to bywa na pograniczu. Weźmy chociażby bilans ubiegłego miesiąca z tej jednej placówki.

Dziesięć akcji przeciw bandom leśnym, usiłującym zbiec za granicę

Pozegnanie tow. Śledzia

wiernego towarzysza i cennego człowieka

Pogrzeb tow. Śledzia sekretarza Komitetu Powiatowego PPR w Gostyninie zgromadził wielu towarzyszy, chcących oddać hołd pamięci zmarłego. Przybyli delegacje partyjne z wieńcami i sztandarami z Sochaczewa, Ostrołki, Pułtuszki i Plocka. Przybyli przedstawiciele Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PPR oraz przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, młodzieżowych itp.

4.000 osób wzięło udział w konduście pogrzebowym. Byli to nie tylko członkowie Partii, ale również mieszkańcy Go-

przed karzącą ręką sprawiedliwości. 12 uzbrojonych SS-manów, dających do polaczenia się z faszystowskim niemieckim podziemiem, 356 przemytników, sprzedających za granicą dorobek i trud polskiego świata pracy. Oprócz tych „grubych ryb” w sieci Ormowców wpadają i drobne płotki—handlarze walut, złodzieje, bimbrarze.

373 członków batalionu ORMO w Zgorzelcu udaremniło 1069 przestępstw zamierzonych przeciw krajowi. Można o nich na prawdę powiedzieć, że 1 Ormowiec starcza za czterech.

Te wszystkie cechy, które czyniły z tow. Śledzia wiernego towarzysza i cennego człowieka podkreślił przemawiający nad grobem: tow. Ptasinski — imieniem Warsz. Kom. Wojew. PPR oraz miejscowi współtowarzysze.

Strata tow. Śledzia dotyka nie tylko organizację miejscową, ale jest stratą całej Polskiej Partii Robotniczej.

Żniwa dobiegają końca

Pomyślny przebieg akcji żniwnej w całym kraju

Stosunkowo pogodny okres tegorocznych żniw pozwoli na przeprowadzenie ich w szybkim tempie i zakończenie w krótszym, niż przewidywano terminie. Już dotychczasowe wyniki akcji żniwnej mówią o poważnych osiągnięciach na tym odcinku. Do dnia 1 sierpnia w większości województw zbiory żyta zostały już zakończone, a w trakcie zbiorów jest pszenica ozima i zboża jare.

Najlepiej przedstawiają się zbiory w województwach południowych: krakowskim (gdzie w uizinniej części województwa żniwa już zakończono i zboże zwieziono) i rzeszowskim, gdzie żniwa są na ukończeniu.

Z wyjątkiem województwa bielskiego i częściowo lubelskiego żyto wszędzie już zostało skoszone w 100 proc., a zwózka jest już daleko posunięta. Zbiory pszenicy, jak zwykle później, zostały trochę niż żyta, zostały w tym roku znacznie przyspieszone na skutek panujących upałów.

Trzeba podkreślić, że tegoroczna akcja żniwna, w majątkach Państwowych i skrajności w województwie lubelskim i rzeszowskim, wykonano sprzęt zboż w 80 proc. Na terenach połemkowskich w województwie krakowskim akcja żniwna w toku.

Ogólnie przewiduje się zakończenie prac żniwnych w województwach centralnych i południowych między 10 a 15 sierpnia.

Skarby naszych lasów

Grzyby i jagody płyną zagranicę

Spółdzielnia „Las”, istniejąca na terenie województwa gdańskiego z siedzibą zarządu głównego w Sopocie, prowadzi trzy własne przetwórnice grzybów i owoców leśnych: w Kartuzach, Kosciierzynie i Laskowicach.

W roku bieżącym, zbiórka jagód w lasach województwa gdańskiego dała około 300 tysięcy kilogramów. Część jagód znalazła zbyt zagranicą. Anglia za kupiła 30 tys. kg świeżych jagód. Reszta uległa przeróbce.

W chwili obecnej na terenie całego województwa gdańskiego czynione są przygotowania do zbiórki kory dębowej

i siewkowej dla przemysłu garbarskiego. W ubiegłym roku zbiórka ta dała 80 tys. kg tego artykułu, obecnie zaś, przy współudziale administracji lasów, spodziewane jest osiągnięcie dużo lepszych rezultatów.

Wielkie zainteresowanie dla naszych grzybów okazuje również zagranica. Szwajcaria zawarła ze spółdzielnią „Las” umowę na kupno 100 tys. kg kurek, które w sołance, zapakowane w beczki jako półfabrykat mają być odesłane na uciejśca przeznaczenia. Rozpoczęta już została zbiórka tych grzybów. Wiele zapytań w sprawie grzybów otrzymuje spółdzielnia „Las” z Argentyny i USA, które pragną zakupić całkowite nasze zbiory. Argentyna interesuje się szczególnie krajowym borowikiem suszonym, USA zaś interesuje się borowikiem niekrajowym.

Dla informacji naszych czytelników podajemy, że w roku ubiegłym zebrano 400 tys. kg grzybów.

Całkowity obrót spółdzielni osiągnął w ubiegłym roku milion kg różnych owoców posycia leśnego.

Z MIAST I WSI

CZY 10 LAT WYSTARCZY?

Paul Herman Bloch pisał w okresie okupacji funkcje nadzorcy w obozie pracy najpierw w Stargardzie, a później w Pile. Odnaczał się niesłychaną brutalnością. Bil i kopał umieszczonych w obozie Polaków. Rozpoznany w strzebie amerykańskiej stanął przed sądem w Łodzi. Na rozprawie przyznał sam, że najczęściej do bicia używał bata przeznaczanego dla psów. Wyrokiem sądu Paul Bloch skazany został na 10 lat więzienia.

SKARBY ARCHEOLOGICZNE W BRANIEWIE

Spod gruzów zburzonej w okresie wojny „Stafiche Akademii” w Braniewie wydobyte zostały bezcenne zabytki archeologiczne, wywodzące się z różnych epok Grecji i Rzymu. Przejęcie ich przez pracowników naukowych i przekazanie do muzeum w Olsztynie nastąpi w najbliższych dniach.

GORKO TERAZ RZEPIE

August Rzepka z Radomska, chociaż Polak stał się w okresie okupacji „volksdeutschem” i dzięki temu otrzymał stanowisko inspektora szkolnego. „Zapomniał” nawet mówić po polsku i przy każdej sposobności podkreślał swa przynależność do „narodu panów”. Po wype-dzeniu Niemców Rzepka uciekł, ale nie udało mu się zatrzeć za sobą śladów. Został aresztowany i skazany przez wyrokiem sądu tylko na 2 i pół roku więzienia.

PANU ALBINOWI ZAŁ BYŁO STRACIC

Stanisławowi Albinowi z Golonogu (pow. Katowice), zachorowała swinia Pan Albin swinie zabił, a mięso rozsprzedał wśród swych znajomych. Sam też zjadł. Skutki były fatalne. Tego samego dnia zachorowało aż 54 osoby w tym i właściciel swini. Lekarz stwierdził ciężkie objawy zatrucia. Dwie osoby zmarły. Stan pozostałych jest beznadziejny.

TRAGICZNE SKUTKI ZDERZENIA

W środę wydarzyła się w W brzychu wstrząsająca katastrofa tramwajowa. Jeden z wozów zderzył się na Placu Grunwaldzkim z nadjeżdżającym z przeciwnej strony trolejbusem. Dwunastu ciężko rannych pasażerów przewieziono do szpitala. Kto jest winien, ustali śledztwo.

Kronika śląsko - dąbrowska

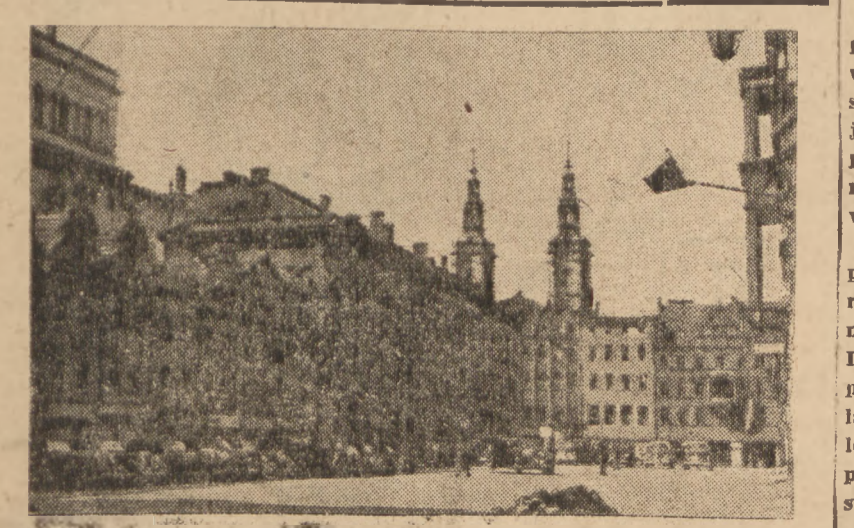
NSZ-TOWIEC PRZED SADEM

Rejonowy Sąd Wojskowy w Katowicach rozpatrywał sprawę Stanisława Study z Borkowice w pow. nyskim (Śląsk Opolski), oskarżonego o przynależność do NSZ. Studa utrzymywał kontakt z bandami NSZ na terenie powiatu nyskiego, udzielał członkom band schronienia we własnym mieszkaniu oraz pomagał im w przeprowadzaniu się przez granicę do Czech.

W wyniku rozprawy Studa skazany został na 15 lat więzienia.

POMNIK KU CZCI ZOBIERZTY RADZIECKICH

W Opolu powstał Komitet Fundacji Pomnika dla poległych żołnierzy Armii Radzieckiej, na czele którego stanął wojewoda śląsko-dąbrowski, gen. dyw. Aleksander Zawadzki. Przeprowadzona będzie całkowita renowacja dotychczasowego cmentarza radzieckiego przy ul. Le Ronda. W tym miejscu stanie nowy cmentarz, na środku zaś — monumentalny Pomnik-Mauzoleum.



Legnica. — Fragment Staroego Miasta. Domy liczące ponad 600 lat. W głębi Katedra.

Komisja Rehabilitacyjno - Kwalifikacyjna dla b. funkcjonariuszy Policji Państwowej podaje do wiadomości, że nast. b. funk. P. P., którzy pełniili służbę w okresie okupacji w Warszawie ubiegają się o rehabilitację:

BORCZYŃSKI Franciszek, b. plut. P. P. ur. 13.IX.1903 r. we wsi Jasienica, pełnił służbę w XII i XIII Kom. P. P.

BOSKO Stanisław, b. urz. ur. 21.II.1900 r. w Warszawie, pełnił służbę w Dyr. Pol. Krym. i Komendzie P. P.

KRÓL Ignacy, b. st. post. P. P. ur. 4.VII.1896 r. w Szydłowie, pełnił służbę w XI Kom. P. P.

LEWICKI Roman, b. por. P. P. ur. 28.VIII.1898 r. w Mimersville Pa USA, pełnił służbę w Komendzie P. P.

MATYJASEK ANTONI, b. kpr. P. P. ur. 15.IV.1905 r. w Łukowie, pełnił służbę w XI Kom. P. P. Oddz. W.K.P.P.

MISIAK Kazimierz, b. plut. P. P. ur. 4.II.1913 r. w Łodzi, pełnił służbę w XIII Kom. P. P.

MEDREK Jan, b. sierż. P. P. ur. 12.IX.1905 r. w Szarbi, pełnił służbę w XII Kom. P. P.

MIECZKOWSKI Michał, b. kpr. P. P. ur. 26.IX.1896 r. we wsi Jezior skie Polskie, pełnił służbę w VI i XI Kom. P. P.

MICHAŁOWICZ Czesław, b. plut. P. P. ur. 22.7.1909 r. w Łodzi, pełnił służbę w XIII Kom. P. P.

OLKOWSKI Szczepan, b. kpr. P. P. ur. 4.IX.1913 r. w Biedzychach, pełnił służbę w Komendzie P. P.

ORŁOWSKI Henryk-Stanisław, b. post. P. P. ur. 2.I.1908 r. w Pruszkowie, pełnił służbę w O. W. K. P. P.

POGORZELSKI Henryk, b. por. P. P. ur. 15.VII.1891 r. w Warszawie, pełnił służbę w Urzędzie Sledczym.

PAWŁOWSKI Kazimierz, b. sierż. P. P. ur. 25.II.1904 r. we wsi Mokowo, pełnił służbę, Rezerwa P. P.

PROKOP Józef, b. kpr. P. P. ur. XI.1900 r. w Gogolowie, pełnił służbę w VII Kom. P. P.

PODLECKI Wacław, b. st. post. P. P. ur. 19.XII.1893 w Warszawie, pełnił służbę w IV Kom. P. P., Rezerwa P. P.

PSZCZOŁKOWSKI Hieronim, b. kpr. ur. 30.IX.1885 r. we wsi Zgoda, pełnił służbę w XIII i XI Kom. P. P.

SEPKOWSKI Czesław, b. kpr. P. P. ur. 15.VIII.1905 r. w os. Długosio- dło, pełnił służbę w Komp. Ruchu.

SLUSARCZYK Antoni, b. plut. P. P. ur. 23.XII.1901 r. w Jadwinowie, pełnił służbę w Komp. Ruchu P. P.

SZAFARCZYK Alojzy, b. kpr. P. P. ur. 24.IV.1912 r. w Kaczcach Dol- nych, pełnił służbę w Oddz. W. K. Komp. Ruchu P. P.

OSTROWSKI Witold, b. kpr. P. P. ud. 21.X.1902 r. w Warszawie, pełnił służbę w III i VII komp. P. P.

ŚLAPCZYŃSKI Leopold, b. post. P. P. ur. 4.VI.1910 r. we wsi Traw- niki, pełnił służbę w XII Kom. P. P.

WIERZBIŃSKI Lucjan, b. sierż. P. P. ur. 2.I.1903 r. w Warszawie, pełnił służbę w XII Kom. P. P.

WIECZOREK Klemens, b. sier. P. P. ur. 23.V.1895 r. w Dąbrowie Gór- niczej, pełnił służbę w VI Kom. P. P.

WRÓBLEWSKI Edward, b. st. przod. P. P. ur. 12.X.1895 r. w Łodzi, pełnił służbę w Komp. Ruchu.

WISNIEWSKI Władysław, b. kapr. P. P. ur. 22.VIII.1920 r. w Suchodo- lach, pełnił służbę w Oddz. Wartown. Konwoj.

ZAWIŁA Jan, b. post. P. P. ur. 10.I.1913 r. w Cieżkowicach, pełnił służbę w X Kom. P. P. Komendzie P. P. Oddz. Wart. Konwoj, Dyr. Pol. Krym.

ZIELIŃSKI Michał, b. kpr. P. P. ur. 29.IX.1913 r. w Polinowie, pełnił służbę w Kom. Rzecznym, Komp. Ruch. VII Kom. P. P.

ZAREMBA Władysław, b. plut. P. P. ur. 14.V.1908 r. w Chmielewie, pełnił służbę w XVI i IX Kom. P. P.

ZAKOŚCIELNY Aleksander, b. sierż. P. P. ur. 13.V.1891 r. w Warszawie, pełnił służbę w V i VII Kom. P. P.

ZYTO Edward, b. post. P. P. ur. 29.IX.1910 r. w Częstochowie, pełnił służbę w Komp. Ruchu.

DANOWSKI Antoni, b. plut. P. P. ur. 3.IV.1900 r. w Szymanach, pe- nił służbę w Komp. Ruchu, Plut. Wart.

INOWROCŁAWSKI Władysław, b. kpr. P. P. ur. 28.V.1898 r. w War- szawie, pełnił służbę w V, XII i XXIII Kom. P. P.

KLUZIŃSKI Franciszek, b. post. P. P. ur. 30.XI.1913 r. we Włocławku, pełnił służbę w Komp. Ruchu, V, VII Kom. P. P.

OBTUŁOWICZ Jan, b. sierż. P. P. ur. 30.VIII.1906 r. w Krakowie, pe- nił służbę w Oddz. Wart. Komp.

OWCZAREK Stanisław, b. kpr. P. P. ur. 28.IV.1907 r. we wsi Mikulice, pełnił służbę w Komp. Ruchu.

LISZKA Wojciech, b. przod. P. P. ur. 12.III.1911 r. w gm. Gąbki, pe- nił służbę w VII Kom. P. P.

MAKOMASKI Dionizy, b. plut. P. P. ur. 12.IV.1908 r. w Poczerninie, pełnił służbę w Dyr. Pol. Krym.

Wszystkie osoby, posiadające wiadomości o zachowaniu się i postępo- waniu w. w., proszone są o nadysanie opinii do Komisji Rehabilitacyjno- Kwalifikacyjnej, Warszawa, Prezydium Rady Ministrów.

2010

»TRYBUNA WOLNOŚCI«
TYGODNIK POLITYCZNO - SPOŁECZNY

przynosi w numerze 26 (134):

Zygmunt Milewicz — Walka z podziemiem gospodar- czym trwa...!

ROMAN ZAMBROWSKI — Decydujący czynnik stabiliza- cji politycznej. — Umowa polsko-francuska.

FR. ŁĘCZYCKI — Podniosła uroczystość

HELENA JAWORSKA — Z walk Armii Ludowej na Sta- rym Mieście.

WANDA MELCER — O trochę inicjatywy.

JAN BRZOZA — Maszyny.

Z tygodnia na tydzień. — Z całego kraju. — Z widowni między- narodowej. — Kolumna literacko - kulturalna. — Kobiety mają głos. — Sport. 1995

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Białostockiego ogła- sza przetarg nieograniczony na budowę magazynu dla konser- wacji maszyn w Czarnej Wsi.

Wszelkich informacji udziela Biuro Techniczne Dyrekcji, Bia- lystok, ul. Zamenhofska 19 w godzinach 10—13, tamże do nabycia druki ofertowe.

Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać w kan- celarii Biura Technicznego do godz. 12-ej, 9 sierpnia 1947 r. po czym nastąpi komisyjne ich otwarcie.

Do oferty winien być dołączony kwit Kasy D.L.P. na wpłacone wadium w wysokości 1% oferowanej sumy.

Dyrekcja zastrzega prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodów. 1971

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Wydział Techniczny Kancelarii Cywilnej Prezydenta R. P. ogłasza przetarg nieograniczony na roboty instalacyjne w bud. przy ul. Trębackiej 2.

Przetarg obejmuje 4 kategorie robót:

- 1) instalacje radiowo - piorunochronne,
- 2) " sygnalizacyjne
- 3) " urządzeń telefonicznych,
- 4) " elektryczne dla światła.

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaku firmy należy składać do skrzynki ofertowej w Kancelarii Wydziału Technicznego do dnia 18 sierpnia 1947 r. godz. 11.30.

Otwarcie ofert nastąpi w obecności przedstawicieli firmy dnia 18 sier- pnia 1947 r. godz. 12.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego wadium w wysokości 2% sumy ofertowej oraz odpis rejestru handlowego. Wydział Techniczny zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnie- nia przetargu bez podania przyczyn i obowiązku ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań.

Podkłady przetargowe oraz wszelkie informacje otrzymać można w Wydziale Technicznym Kancelarii Cywilnej Prezydenta R. P., Łazienki, Sta- ra Podchorążówka, wejście: Myśliwiecka róg Agrikoł, codziennie w go- dzinach od 9 do 14. 2006

Ogłoszenie o przetargach Nr 31

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetargi nieograniczone na:

- 1) wykonanie odbudowy składu drzewa suchego na terenie Warsztatów Głównych w Pruszkowie,
- 2) odbudowę magazynu na materiały łatwopalne na stacji Warszawa — Wileńska (stan surowy).

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do godz. 12, dnia 19 sierpnia 1947 r. do skrzynki ofertowej w Wydziale Drogowym, przy ul. Wileńskiej 2/4, gdzie można w godzinach urzędowych otrzymać bliźsze informacje i podkłady do składa- nia ofert. Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Dyrekcyjnej na wpłacone wadium w wysokości 2% zaofertowanej sumy. nr 2007

Ogłoszenie o przetargu

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Warszawie ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę: 30 ton gubronitu i 60 ton bitumu.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Przetarg na dostawę gubronitu i bitumu“ należy składać w Sekretariacie MKZ w skrynce dla ofert przetargowych do dnia 28.8 br. do godz. 7.30.

Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 8.

Szczegółowe warunki przetargowe i podkłady otrzymać można w Wydziale Zasobów, ul. Młynarska 2, w godzinach urze- dowania. nr 2008

DELEGATURA MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU w Jeleniej Górze zawiadamia, że wyznaczony przetarg na re- manenty poniemieckie z 11 sierpnia przesuwa się na dzień 18 sierpnia. Przetarg zaś ustny z 16 sierpnia na dzień 22 sierpnia. Wszelkie inne ogłoszone warunki przetargu utrzymuje się w mocy. 2015

Ogłoszenie o przetargu

Warszawska Dyrekcja Odbudowy, Chocimska 35, II piętro ogłasza przetarg nieograniczony na dostarczenie, wyregulowa- nie i uruchomienie centrali automatycznej dla telefonów we- wnętrzych na 100 numerów plus 10 linii miejskich przy ul. Kre- dytowej Nr 3.

Oferty należy składać do dnia 18.8.47 r. do godz. 11-tej w Warszawskiej Dyrekcji Odbudowy, do skrzynki ofertowej. Bliższych informacji udziela Wydział Zleceń W.D.O. ul. Cho- cimska Nr 35, II piętro, pokój Nr 8, w godz. od 9—12, gdzie też mogą oferenci otrzymać ślepe kosztorysy oraz warunki prze- targowe za zwrotem kosztów w sumie zł 100.— 2009

Ogłoszenie o przetargu

Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej w Kielcach przy ul. Staszica Nr 1 ogłasza przetarg nieograniczony na wy- konanie robót murarskich i blacharskich (kominów na dachu) w budynku Kom. Wojew. Kielce.

Oferty należy składać do Komitetu Wojewódzkiego Wyzd. Gospodarczego (II-gie piętro pokój Nr 13) w terminie do dnia 18 sierpnia br. godz. 11 rano.

Bliższych informacji udziela Kom. Wojew. P.P.R. gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów warunki przetar- gowe, warunki wykonania robót, ślepe kosztorysy itp.

Oferenci winni wykazać się świadectwem przemysłowym. Do oferty winno być dołączone pokwitowanie na wpłacone wa- dium 2% oferowanej sumy. Termin wykonania powyższych ro- bót ustala się do dnia 1 października br. Otwarcie ofert nastąpi dnia 18 sierpnia 1947 r. o godzinie 11 rano.

Komitet Wojewódzki P.P.R. zastrzega sobie prawo swobod- nego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej su- my oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1998

WYDZIAŁ POWIATOWY W ZŁOTOWIE woj. szczecińskiego

OGŁASZA KONKURS NA WAKUJĄCE STANOWISKA:

- 1) Sekretarza Wydziału Powiatowego
- 2) 4 sekretarzy gmin wiejskich.

Do stanowiska Sekretarza Wydziału Powiatowego przywią- zana jest VI grupa uposażenia wraz z wszelkimi dodatkami i specjalnym dodatkiem lokalnym. Mieszkanie i zapewnione.

Do stanowisk sekretarzy gmin wiejskich przywiązana jest VII-ma grupa uposażenia wraz z wszelkimi dodatkami i spec- jalnym dodatkiem lokalnym oraz mieszkanie, opał i światło w naturze.

Wymagane od kandydatów na Sekretarza Wydziału Powiato- wego średnie wykształcenie i przynajmniej 5-letnia praktyka samorządowa, zaś na sekretarzy gmin wiejskich kwalifikacje określone rozp. Min. Spr. Wewn. z dn. 27.11.1934 r. oraz dokład- na znajomość pracy samorządowej. Stanowiska do objęcia od natychmiast.

Podania wraz z życiorysami własnoręcznie napisanymi i uwie- rzytelionymi odpisami świadectw z poprzedniej pracy oraz opi- nie Rad Narodowych należy nadsyłać do Przewodniczącego Wydziału Powiatowego w Złotowie, woj. szczecińskiego.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
 Starosta Powiatowy
 (M. Paruszewski)

1969

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH
 1-szy dzień ciągnięcia 4-ej Klasy
 50-ej Jubileuszowej Loterii

Wygrane po 100.000 zł na NrNr 4866
 25373 55430 59408.

Wygr. ne po 20.000 zł na NrNr 8293
 22100 23893 31031 36671 42644 43127
 44641 45981 48865 58030 58669 61059
 65850 67559 68720 70401 72173 73914.

Wygrane po 10.000 zł na NrNr 114
 1421 1762 3100 3115 3382 3523 4874
 5788 7137 8349 8701 9014 11016 11618
 11819 11998 14250 15567 16456 17578
 19845 20268 21980 23102 23511 23887
 26724 28229 28385 28394 28467 29786
 30417 30723 30726 30833 31244 31307
 31965 33403 35025 36131 36176 36633
 38136 38396 39272 39322 40286 43040
 43946 44095 45558 46167 46290 46546
 46886 47404 47596 48100 49265 49548
 49593 50096 52320 53312 55393 55484
 55885 56178 61185 61316 61807 63808
 64386 67706 68233 68436 71910 71939
 74970.

Wygrane po 5.000 zł na NrNr 482
 1217 1263 1665 2177 3630 5170 5880
 5958 6331 6398 6554 6761 7229 7901
 8037 10708 11320 11704 12845 14118
 15634 17985 18056 18576 18839 19170
 19545 19729 20247 21543 22507 22696
 24105 24506 25699 28812 31473 31512
 31627 32344 34890 34950 35126 36117
 36144 36335 36626 36700 36828 36949
 37558 38827 39238 41151 41450 41663
 42119 43214 43841 43963 44167 44728
 45400 46990 49262 49497 49825 50074
 50327 52361 52674 53156 54088 55681
 55727 56151 57194 58811 59515 60002
 60039 60345 60421 61940 62995 63185
 64208 64457 65573 66677 68168 69701
 69771 70172 72606 72700 74560 74678.

Wygrane po 3.000 zł na NrNr 53
 924 1136 2043 3759 4619 5219 6093
 6684 7114 7657 8160 8269 10801 10838
 11398 11516 11588 12181 12547 12810
 13328 14080 14420 14575 14694 15219
 15811 16047 16444 16585 16706 17085
 18046 19484 19879 21560 22048 22277
 22580 22599 22930 23184 23211 23636
 24520 25513 27539 28296 28341 28460
 28739 29315 29373 30834 30977 31149
 31270 31397 31444 31981 32571 32738
 33644 33969 34008 35125 35305 36148
 36989 37269 37981 38095 38158 38833
 38912 39058 39638 40354 40451 40771
 40914 41187 41472 41790 41969 42798

Wygrane po 2.000 zł na NrNr 54
 85 99 150 174 182 206 226 239 249 509
 645 700 740 786 877 925 1008 038
 159 167 186 234 285 318 324 328 338
 353 383 448 482 500 596 607 718 746
 769 850 855 831 947 949 2069 073 175
 250 302 418 466 486 518 538 865 996
 3025 087 145 208 299 361 441 451 456
 481 519 541 594 673 729 746 764 777
 836 879 959 976 4036 056 137 181 320
 398 402 513 521 613 647 671 687 694
 775 778 818 819 820 875 890 920 5019
 257 300 302 352 372 374 408 454 513
 531 544 589 642 644 698 727 733 787
 832 918 981 6015 095 143 346 358 368
 392 488 489 508 514 523 601 690 725
 753 843 874 893 904 918 7006 016 126
 133 152 284 287 306 390 413 453 491
 509 744 805 834 845 903 8052 099 177
 233 255 308 369 594 617 623 624 874
 890 892 845 957 9033 065 126 136 177
 319 436 450 462 463 486 559 565 577
 639 708 813 929 944 945 968 10018 97
 149 184 203 228 381 426 442 498 596
 637 680 719 767 789 814 968 971 998
 11009 135 188 209 223 318 342 391
 397 453 544 602 629 634 668 728 735
 859 890 905 934 972 12022 097 131
 146 209 348 373 379 418 465 513 551
 708 774 794 804 809 892 900 940 961
 999 13005 038 077 088 097 142 167
 225 546 565 626 688 840 14005 083
 221 239 240 306 364 497 531 535 618
 704 808 832 835 837 861 887 903 980
 15008 064 148 185 216 352 370 437
 439 482 719 751 752 779 835 845 848
 895 16054 076 288 317 491 553 600
 653 683 701 772 786 801 891 17004
 103 128 153 214 435 467 580 684 691
 723 770 937 967 18005 045 547 202
 218 358 359 466 517 532 553 590 657
 717 720 758 760 829 915 979 19206
 212 217 246 302 329 414 456 513 580
 584 593 618 809 815 828 844 899 923
 971.

DOM HANDLOWO-TECHNICZNY
„MIKRON“
 WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 94

Fotoaparaty, Projektory, Kamery, Geodezja, Mikroskopy, Wa- gi, Instrumenty laboratoryjne, Maszyny do pisania, liczenia, Powielacze, Cyrkle, Suwaki, Mikromiery, Lornetki.

KUPNO SPRZEDAŻ NAPRAWA
 nr 1974

SPÓŁKA WŁÓKIENNICZA J. BRACH I W. BABICZ
 Warszawa, ul. Złota Nr 7

zawiadamia, że z dniem 11 sierpnia 1947 roku rozpocznie wy- dawanie obuwia dla pracowników Ministerstwa Komunikacji DOKP Warszawa

wydawanie zbiorowe

Delegaci, którzy rejestrowali karty na obuwie zbiorowo proszeni są o zgłaszanie się celem ustalenia terminu wydania. Termin wy- dawania obuwia dla osób rejestrowanych indywidualnie zosta- nie podany dodatkowo. nr 2003

Kto dba o zdrowie
TEN PIJE
WODY MINERALNE
 Uzdrowisk Polskich

1993

ZIEMIANKI
 OGÓRKI KISZONE oraz
 WSZELKIE WARZYWA
 poleca
 w każdych ilościach
 Spółdzielnia
 SAMOPOMOC CHŁOPSKA
 Warszawa: ul. Koszykowa 65,
 tel. 872-88.
 Praga: ul. Radzywińska 6, tel. 43-26.
 1984

SPRZEDAŻ WYROB - W
 Gumowych, Azbestowych
 i Technicznych
I. Słubicki i S. Jończyk
 Warszawa, ul. Zgoda 9
 1968

»Chłopska Droga«
Tygodnik PPR
 dla wsi

Centrala Handlowa
Przemysłu Chemicznego
 ODDZIAŁ W SZCZECINIE
 ul. Jaromira 12, tel. 2761

DROBNE
OGŁOSZENIA
 BEAWATY — Konfekcja — Galante- ria, St. Złotogórski, Szczecin, Al. Woj- ska Polskiego 13. 1964

Poleca ze swoich składów: wy- roby gumowe, gazy techniczne, kwasy, farby olejne oraz bogaty asortyment kosmetyków i artyku- łów gospodarstwa domowego, 2012

BRYLANTY — biżuteria — złoto — srebro — zegarki — Kupno — Sprze- daż Nowy Świat 48 Nowak — 4888

DOM HANDLOWY
„Żelazo i Elektryczność“
 Szczecin, Al. Wojska Polskiego 44
 Kupno - Sprzedaż Aparatów Foto- graficznych, Lornetek, Aparatów dźwiękowych, Motorów Elektrycznych, Narzędzi Lekarskich itp. 2011

OKAZYJNIE do sprzedania piasecz- skórkowy męski. Szczecin, Ledochow- skiego 24. Owocarnia. 2013

UNIEWAŻNIAM legitymację PPR, Szymczak Mieczysław, Staszycza 16 m. 17. 2005

UNIEWAŻNIAM zagubioną legityma- cję PPR, nr 41039 na nazwisko Tka- czylk Maksymilian. 2002

W kraju »zielonego złota«

Kierowaliśmy się do stolicy Finlandii. Pociąg mknął po przez nieprzebyte lasy. Ciągnęły się one bez końca i zdawało się nam, że nie ma w tej gęstym ani człowieka, ani zwierza.

Dopiero po paru kilometrach podjechaliśmy do stacji i ujrzeliśmy finlandzką wioskę, rozrzuconą na górzystej polanie. Zdąleka wioska przypominała dużą szachownicę. Każdy kwadrat — to jedno gospodarstwo. Są tu i domki mieszkalne i ogrody i pole.

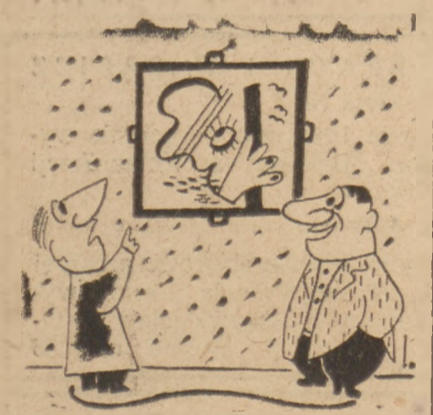
Stacja, przy której położona jest wioska, dosłownie tonie wśród drzew. Z obydwu stron toru kolejowego widać ogromne sęgi rozpiętych sosen, brzoź, ukoronowanych złocistych belek, krótkich i długich desek, części składanych domków. To jest „zielone złoto“ Finlandii, przekształcone w opał, w materiał budowlany, w części domów. Stąd „zielone złoto“ zostanie odwiezione do miast fińskich i za granicę.

DZIWNE POJAZDY

Do Helsinek przyjechaliśmy wieczorem. Unosząca się nad ulicami mgła wskazywała na bliskość morza, którego wody z trzech stron otaczają miasto. Pierwszą rzeczą, na którą zwróciliśmy uwagę w stolicy, były

Oliary

NA FUNDUSZ PRASOWY KC PPR wpłacił tow. Kestenbaum D.—16.000 zł. Na fundusz dla sierot po Powstańcach Warszawskich wpłynęły do naszej Redakcji następujące kwoty: Pracownicy Resortu Zaopatrzenia — 6.800 zł, Pracownicy Warszawskiego Związku Spółdzielni Wojskowych R.P. — 5.100 zł, Rada Zakładowa Oddziału Warszawskiego Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego — 2.000 zł, Pracownicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych — 10.060 zł, personel wojskowy i cywilny Okręgowego Szpitala Nr 1 — 3.250 zł, ob. Barczanowska H. wpłaciła na RTPD 2.000 zł otrzymaną przez nią jako honorarium za udzieleną pomoc.



— Dlaczego ten obraz ma z każdej strony haczyk?
— Widzi pani, ja sam nie wiem gdzie on ma górę, a gdzie dół, więc ci życzył zawieszam obraz na innym ha cyflet.
Rys. Jan Lenica

dziwne samochody, wyglądem swym różniące się bardzo od naszych. Ponieważ w Finlandii brak benzyny, cały transport przystosowany jest do drzewnego paliwa. Na każdej limuzynie, ciężarówce czy autobusie, zainstalowane są generatory gazowe. Różne „Fordy“, „Opele“ i „Packardy“ zaopatrzone są z tyłu w ogromne „samowary“, a z przodu w skomplikowaną aluminiową armaturę, której piecjalowe rury ciągną się aż do chłodnicy. Limuzyny wożą na dachach po kilka worków, wypchanych drewnianymi klockami. Ze swymi worami i całym tym fantastycznym urządzeniem, pojazdy te przypominają jakieś niezgrabne, słamazarne istoty, które przypadkowo tylko zabrnęły na ulice miasta. Ta przypadkowość podkreśla jeszcze niezwykła cisza na najbardziej nawet ruchliwych magistralach: finlandzcy szoferzy nigdy nie dają sygnałów.

Klimat Finlandii wywołuje zdziwienie każdego obcokrajowca: takiej nieśmiałości w przyrodzie nie spotyka się chyba w żadnym innym kraju! W dzień naszego przyjazdu nad Helsinkami unosiły się niskie, deszczowe chmury, a miasto tonęło w gęstej, londyńskiej mgłę. W nocy zrobił się nagie silny mróz, spadł śnieg i z rana ujrzeliśmy domy, parki i ogrody pokryte białym całunem. Na jezdnich, na równi z samochodami mknęły sanki z dzwoneczkami. A wieczorem... nastąpiła odwilż, śnieg znikł, zaczął padać deszcz...

WYSTAWY NA ALEKSANDROWSKIEJ

Centrum handlowe Helsinek — to ulica Aleksandrowska. Przechodząc tą ulicą, można zobaczyć prawie wszystko, czym handluje w Finlandii. Na wystawach

są holenderskie odbiorniki, francuskie wina, szwedzka manufaktura, rosyjskie futra, angielska wełna, niemieckie brzytwy. Towary importowane są bardzo drogie. W sklepach jest także i wiele miejscowych rzeczy: abażury, zabawki, walizki, dywany, serwetki, prześcieradła, chusteczki, obuwie, teczki itd. Wszystko to wyrabia się z drzewa i papieru.

Ulica Aleksandrowska kończy się placem Senackim. To jest właściwe centrum miasta. Po środku, placu wznosi się pomnik Aleksandra II. Otaczają go cztery symboliczne figury: „Prawo“, „Światło“, „Praca“ i „Pokój“. U wylotu ulicy Aleksandrowskiej znajdują się gmachy kościoła luteranckiego, uniwersytetu i sądu. Zwiedziliśmy też okolicę, leżącą nad samym morzem. Tutaj, na pagórkach, wśród zieleni, rozrzucone są wille młodszych zagranicznych, magnatów finansowych i asów handlowych.

Życie portowe wre w ciągu całego roku. Z ogromnej skały, szczyt której zdobi pomnik nieznanego marynarza, ujrzeliśmy stojące w porcie okręty morskie. Przybyły one z dalekich krajów po fińskie drzewo.

KAWIARNIE DO WYNAJĘCIA

W Helsinkach na każdym prawie kroku napotykamy na kawiarnię lub restaurację. Tutaj zafatwiała się interesy, urządziła zebrań, posiedzenia, a nawet

zabawy i baie. W tym celu wynajmuje się restaurację czy kawiarnię na trzy — cztery godziny. Przypadkowo natrafiliśmy na jedno takie zebranie, urządzone przez dziennikarzy fińskich.

Gdy się wszyscy zebraли, kelnerzy podali kawę z ciastkami. Rozmowa się przeciągnęła i po pewnym czasie do pokoju zaczęły zaglądać jakieś kobiety, a po paru minutach — mężczyźni. Okazało się, że nasze „trzy godziny skończyły się“ i sala przchodzi w ręce następnym „lokatorów“ — na ten raz młodzieży we frakach i w sukniach balowych.

Nie zdążyliśmy się pożegnać z dziennikarzami, a już stoły zniknęły, krzesła zostały rozstawione wzdłuż ścian i... rozbrzmiały dźwięki modnego tanga.

Niesiusznym jednak byłoby przypuszczać, że w Finlandii panuje tylko dobrobyt i wesołe, bez troski życie.

Na równi z przepięknymi willami bogaczy, na przedmieściach zobaczyć można stare, małe, niekiedy pełne ropy i brudu domki. Na ulicach także rzucające się w oczy kontrasty: spacerują elegancko ubrane damy i spotykają się kobiety w zniszczonych spodniach watowych, w pantoflach z drzewa i papieru, tego — „zielonego złota“ Finlandii...

Opracował T. Sapociński (z koresp. „Ogonioka“)

„Białe kruki“ dostępne dla mas

Czytamy bez książek

Fotokopia nie jest nowym wynalazkiem. Uciekano się do jej pomocy przy robieniu odpisów z ważnych aktów i dokumentów. W czasie wojny, wprowadzono na listy powietrzne, które dla oszczędności przesyłane były w formie zmniejszo-

nych wielokrotnie odbitek fotograficznych.

Ale po raz pierwszy zastosowano MIKRO - FOTOGRAFIE, to jest FOTOKOPIE MIKROSKOPIJNEJ WIELKOŚCI DLA CEŁOW BIBLIOTECZNYCH W BIBLIOTECE IM. LENINA W MOSKWI: Specjalny wydział wziął się starannie najcenniejszymi rękopisami i wydawnictwami w takiej formie, że dziś wyraźnie można odczytać ich treść na stronkach nie większych od znaczka pocztowego. Czytelnia przeznaczona dla tego działu nie ma szaf ani półek. Na małych stolikach toki rolki wąskiej taśmy filmowej i diaskopy, które ją wyświetlają.

Nie ma już więc trudności korzystania z „białych kruców“ lub bezcennych archiwalnych zbiorów. W bibliotece im. Lenina z najdalszych stron kraju zwracają się ludzie o mikro-fotografie dzieł naukowych, unikatów prasy, lub manuskryptów historycznych. Jeszcze jedna dziedziną otworzyła się szeroko przed ludami ZSRR.

Nie jest przypadkiem, iż wynalazek taki został zastosowany właśnie w Związku Radzieckim dla celów kulturalnych. Cała bowiem polityka tego państwa nastawiona jest na dopuszczenie jak największej rzeszy do wszystkich skarbowo i umysłu ludzkiego.

GŁOS SPORTOWY

Polscy delegaci do Międzynar. Komitetu Olimpijskiego

Delegatami Polski w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim byli: gen. Rouppert i „ostawiony“ płk Ignacy Matuszewski. Funkcje delegatów w M. K. Ol. są honorowe i w myśl przepisów — dożywotnie, chyba że delegat sam zgłosi

rezygnację. Zarówno gen. Rouppert, jak i Matuszewski — gdy jeszcze żyli — przebywając na emigracji wcale nie kwapili się z rezygnacją. Sytuacja była więc mocno zagmatwana.

Po śmierci gen. Roupperta i płk. Matuszewskiego zostały opróżnione miejsca w Komitecie. Obecnie na specjalnej konferencji, po uzgodnieniu kandydatur delegatów, Polski Komitet Olimpijski zgłasza dwóch delegatów, a mianowicie ambasadora RP w Londynie Jerzego Michałowskiego i prof. dra Jerzego Lotha, wybitnego działacza wioślarskiego.

Ambasador Jerzy Michałowski był w latach 1924 — 1934 czynnym zawodnikiem — lekkoatletą w warszawskim AZS. W latach późniejszych pracował w sporcie jako działacz, jest więc człowiekiem związanym z dziedziną sportową.

To i owo w sporcie

ROTHOLC, wielokrotny reprezentacyjny pięściarz Polski (w. musza) na jesieni br. zacznie ponownie występować na ringu w barwach łódzkiego „Zryw“.

GRINGAUT, najlepszy motocyklista ZSRR przejechał ostatnio na szosie 100 km w czasie 40:30, ustanawiając nowy rekord ZSRR.



Dave Whitney w Nowym Jorku otrzymał ze Stanu Georgia transport kawonów. Możemy sobie wyobrazić, jakie było jego przeżycie, kiedy zabrawszy się o 5-ciej rano do wyładowania samochodu ciężarowego, znalazł aligatora, który zrobił sobie wśród kawonów gniazdo i obdął tym sposobem wygodną podróż z południa Stanów Zjednoczonych do Nowego Jorku.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH II-gi dzień ciągnięcia 4-ej Klasy 50-ej Jubileuszowej Loterii

Table with lottery results for various prize amounts (100,000 zł, 20,000 zł, 10,000 zł, 5,000 zł, 3,000 zł) and lists of winning numbers.

Dalszy ciąg wygranych po 2000 zł podany będzie jutro

Advertisement for Richard Wright's novel 'Syn Ameryki' (52) by Przekład Wandy Melcer. The text includes a dialogue between characters about a murder and a woman's confession.